

■ CMENTARZE ■ USŁUGI POGRZEBOWE ■ AKCESORIA ■ TECHNIKA ■

■ CEMETERIES ■ FUNERAL SERVICES ■ ACCESSORIES ■ TECHNIQUE ■

dwumiesięcznik
funeralny

TYTUŁ ISTNIEJE OD 1997 R.

ROK VI Nr 4(34) '2005

ISSN 1427-8457

MEMENTO funeral

bimonthly

TITLE EXISTING SINCE 1997

REKLAMA

Państwa Klient
wybierze nasz produkt



**Czołowy
producent trumien
o wzorach amerykańskich i włoskich**

HUBERIA

HUBERIA Sp. z o. o.

Biuro: ul. Pułaskiego 21, 62-800 KALISZ

Zakład: Szosa Konińska 4, 62-800 STAWISZYN

tel./fax +48 (62) 767 00 02

e-mail:huberia@huberia.pl

www.huberia.pl



PARK PAMIĘCI

USŁUGI POGRZEBOWE I KREMACYJNE

41 - 707 Ruda Śląska ul. Krańcowa 5

Świadczymy następujące usługi:
spopielanie zwłok, przewóz ciał zmarłych na terenie kraju i zagranicą, sprzedaż trumien kremacyjnych i urn.

Dysponujemy nowoczesnym obiektem:
kaplicą do odprawienia mszy świętej pogrzebowej, wielowyznaniową salą pożegnań odpowiednio oświetloną i nagłośnioną z możliwością multimedialnej prezentacji życia osoby zmarłej. Ponadto kompleks wyposażony jest w komory chłodnicze, kwaciarnię oraz kawiarnię.



Firma położona jest w Rudzie Śląskiej, w dzielnicy Kochłowice, widoczna z autostrady A4
(na odcinku pomiędzy Katowicami a Gliwicami)

Tel./fax (032) 242 70 77

TELEFONY CAŁODOBOWE (032) 242 70 66 ; (032) 340 53 36

www.park-pamieci.pl

F

WŁOSKI PRODUCENT TRUMIEN

F E R R A R I

spa

Skorzystaj z „Pakietu Ferrari”**- zamów natychmiast telefonicznie lub faksem:**

- 1 trumnę z jodły w cenie 820,00 zł z wybicciem i okuciem
- 1 trumnę z modrzewia w cenie 1.190,00 zł z wybicciem i okuciem
- 1 trumnę z dębu w cenie 1.310,00 zł z wybicciem i okuciem



Jodła 715,00 zł (goła)



Jodła 715,00 zł (goła)



Modrzew 1000,00 zł (goła)



Modrzew 1000,00 zł (goła)



Dąb 1.120,00 zł (goła)



Dąb 1.120,00 zł (goła)

ADMINISTRACJA FIRMY

F E R R A R I

NA POLSKĘ

Ronzat Massimiliano

PRZEDSTAWICIEL FIRMY NA POLSKĘ

58-100 Świdnica, ul. Śląska 11, tel. 074/ 853 59 81, mobile 0695 624 233

KRONIKA

WIZYTA STUDYJNA NA PODLASIU

Przeszło 30-osobowa grupa członków i współpracowników Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych uczestniczyła w dwudniowym wyjeździe do Białegostoku, poświęconym poznaniu „Cmentarzy i ceremonii żałobnych w wielokulturowych społecznościach Podlasia”. W trakcie wizyt studyjnych (przygotowanych przy udziale kierownictwa Cmentarza Miejskiego w Białymstoku) uczestnicy zwiedzili m.in. Cmentarz Miejski (z kolumbarium) w Białymstoku, tamtejsze cmentarze prawosławne oraz mizar (cmentarz tatarski) w Kruszynianach. Zapoznali się także ze specyfiką tamtejszych obrzędów pogrzebowych.



CMENTARZ PARAFIALNY W SIECI

Cmentarz św Pawła w Sandomierzu (Świętokrzyskie) posiada własną stronę w Internecie. To jedna z najstarszych nekropolii w Polsce. Pierwsze pochówki w tym miejscu pochodzą z epoki neolitu, z okresu Kultury Pucharów Lejkowatych. Ostatnie to zbiorowe mogiły z czasów pierwszej i drugiej wojny światowej. Informacje w Internecie ułożono w sposób przejrzysty i ciekawy. Jest tu nawet przytoczona praca dyplomowa poświęcona inwentaryzacji cmentarza. Można również obejrzeć kilkanaście pięknych zdjęć, oddających atmosferę i urok tego miejsca.

STATYSTYKA PRZESTĘPSTW NA CMENTARZACH

Chociaż informacje te dotyczą czterech pierwszych lat tego dziesięciolecia, warto się z nimi zapoznać. Zgodnie ze statystyką na cmentarzach popełniono w 2000 roku trzy morderstwa, w następnym ani jednego, w 2002 - dwa zabójstwa i w następnym również dwa. W 2000 roku zgwałcono 9 kobiet, w następnym 4, w 2002 - 1, w 2003 - 3. Rozboje cmentarne to liczba wahająca się między 40 i 70. Za to kradzieże zostaną tu przytoczone dokładnie: 2000 - 1169; 2001 - 1401; 2002 - 1346; 2003 - 1330. Kradzieże z włamaniem, a więc niszczenie kaplic i grobowców, to liczby oscylujące między 70 i 100.

„Ferrari” nie zamierza otwierać w Polsce zakładów usługowych

LIST OTWARTY DO PRZEDSIĘBIORCÓW POLSKIEGO SEKTORA POGRZEBOWEGO

Szanowni Koledzy!

Po pierwszym roku sukcesów odniesionych na polskim rynku, pragniemy z całego serca podziękować wszystkim tym, którzy przyczynili się do osiągnięcia ważnych rezultatów sprzedaży naszych produktów.

Akceptacja produktów „Made in Italy”, czyli trumien produkowanych przez naszą firmę przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Pod względem sprzedaży produktów wysokiej jakości w krótkim czasie osiągnęliśmy pozycję lidera na polskim rynku. To zobowiązuje nas do tego, by traktować Was jako partnerów, a nie jako klientów.

Szeroka gama produktów z naszej oferty zarówno standardowych, średnich jak i luksusowych, była przez Was wszystkich bardzo dobrze przyjęta i akceptowana, dlatego pragniemy produkować trumny o wysokiej jakości w cenach dostępnych dla wszystkich.

Wszelkiego rodzaju pogłoski na temat ewentualnego otwarcia przez nas zakładów pogrzebowych w Polsce są dalece nieprawdziwe, ponieważ nie mamy zamiaru tego robić ani teraz ani nigdy.

Kończąc, życzę wszystkim sukcesów w Waszej pracy w roku 2006.

Francesco Ferrari
Prezes Ferrari S.p.a

HANDEL „SKÓRAMI” W JAŚLE

Lokalna gazeta w Jaśle (Podkarpackie) wytropiła w swoim mieście „handel skórą”. Sprawą tą zajmuje się już prokuratura. Natomiast lokalna prasa koncentruje się teraz na ujawnieniu nielegalnego pobierania pieniędzy za ubieranie zwłok. Zazwyczaj żądano od 200 do 300 złotych. Przy średniej 500 pogrzebów rocznie, zarabiano bezprawnie każdego roku około 100 tysięcy złotych.

BIURO DORADCZE PRZY FIRMIE POGRZEBOWEJ

Największa firma pogrzebowa Poznania, spółdzielnia „Univer-sum” otworzyła w swojej centrali przy ul. Woźnej biuro doradcze dla rodzin zmarłych. Zatrudniające 3 osoby, biuro oferuje m.in. porady prawne w zakresie spadków, rent rodzinnych, spraw bankowych.

PACJENCI PROTESTUJĄ

Na warszawskiej Pradze, w Szpitalu Praskim, działa zakład pogrzebowy „Memento”. Nie ma tu wprawdzie żadnego szylku, bo oficjalnie zakład funkcjonuje pod innym adresem, ale w wydzierżawionym prosektorium są wszystkie niezbędne urządzenia, ze składem trumien włącznie. Pacjenci oraz ich rodziny bezskutecznie protestują. Warto przypomnieć, że chodzi tu o szpital p.w. Przemienienia Pańskiego, który jest usytuowany naprzeciwko ZOO.

„MISJA” MONOPOLIZUJE RYNEK

W Jaworznie (Śląskie) szpitalne prosektorium dzierżawione jest przez zakład pogrzebowy „Misja”, który zabiera wszystkich zmarłych na terenie szpitala. Jeśli rodzina wybierze inny zakład, wtedy zaczynają się problemy. Najpierw żałobnicy są indagowani przez pracownika prosektorium. Jeżeli to nie pomaga, naliczane są bezprawne opłaty za przechowywanie zwłok. Pracownicy innych firm muszą tu płacić łapówki za wydanie ciała.

SZKOLENIE NA SŁOWACJI



Z inicjatywy Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych odbyło się w lutym 2006 r. w Dolnym Kubinie na Słowacji szkolenie dla zarządców cmentarzy i przedsiębiorców pogrzebowych, administrujących cmentarzami. Uczestnicy wysłuchali wykładu nt. VAT w usługach funeralnych, a także prelekcji o normach bezpieczeństwa UE w odniesieniu do prac wykonywanych na cmentarzach. O tej ostatniej sprawie mówił specjalista z Politechniki Krakowskiej Jacek Przędzik (na zdjęciu).

TELEWIZOR W GROBIE

Złodziej z Dębina (Lubelskie) chował swoje łupy na cmentarzu. W grobie matki ukrył telewizor, w innym worek z konserwami, w jeszcze innym kserokoparkę i czajnik elektryczny. W domu miał tylko kradziony komputer i drukarkę. Do oryginalnego sposobu przechowywania łupów złodziej przyznał się dopiero podczas przesłuchania.

POGRZEB W KOSMOSIE

W najbliższym czasie polecą w kosmos prochy 187 osób. Taki pogrzeb kosztuje teraz około 3 tysięcy dolarów. Wśród oczekujących na podróż w zaświaty jest teraz między innymi astronauta Gordon Cooper i aktor James Doohan, znany z serialu „Star Trek”.

Serwis: A. Danecka i /wkr/

dwumiesięcznik funeralny MEMENTO

Pismo administratorów cmentarzy, przedsiębiorców pogrzebowych, producentów i dystrybutorów sprzętu pogrzebowego, akcesoriów i urządzeń techniki cmentarnej. Ukazuje się wyłącznie w prenumeracie.

REDAKCJA

Dwumiesięcznik Funeralny „Memento”

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14, tel. (0-22) 834-84-60, fax (0-22) 834-71-64, tel. kom. 0-501/ 552-889

Wojciech Krawczyk (kierownik redakcji, kom. 0-504/ 254-022)

Krzysztof Wolicki (fotoreportaże i szkolenia, kom. 0-604/ 286-073),

Edyta Jankowska (sekretariat - czynny w dni powszednie w godz. 8.00 - 16.00)

INTERNET

www.stowarzyszeniefuneralne.pl

e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl

PRODUKCJA

Opracowanie graficzne: „PRACOWNIA GRAFIKI” - Andras Szilagyi, e-mail: dfmemento@wp.pl

druk: E.D-DRUK-KACZMARCZYK

PRENUMERATA I REKLAMA

Zamówienia na prenumeratę, reklamy i ogłoszenia przyjmuje redakcja. Cena prenumeraty rocznej (6 numerów, zamawianie od dowolnego numeru) - 160,50 zł (w tym 7 % VAT); cena jednego egzemplarza - 26,75 zł (w tym 7 % VAT). Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania artykułów, a także zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń; zastrzega sobie prawo odmowy zamieszczenia reklamy i ogłoszenia niezgodnych z interesem wydawcy.

WYDAWCA

Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych (PSKACiPP)

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14 /NIP 118-142-98-58/, tel. (0-22) 834-84-60, fax (0-22) 834-71-64

Prezes Zarządu: Tomasz Salski (0-502/ 313-502)

www.stowarzyszeniefuneralne.pl

e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl

Konto: PKO BP S.A. Oddz. 10/ Warszawa 39 1020 1013 0000 0502 0125 2386

Wykonano 16.283 kremacje - o ponad 11 % więcej niż w poprzednim roku

Kremacja w Polsce w 2005 r.

W 2005 r. w ośmiu polskich krematoriach wykonano 16.283 kremacje - tak wynika z danych zebranych przez Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych (PSKACiPP). Jest to o 11,3 % więcej niż w 2004 r., w którym odbyło się 14.636 spopieień (2003 r. - 10.990 spopieień). 16.283 kremacje to prawie 5% ogółu pogrzebów wykonanych w naszym kraju w 2005 roku. Oznacza to, że co 20. zmarły Polak jest poddawany spopieieniu. W sumie: od 15 sierpnia 1993 r., kiedy uruchomiono pierwsze krematorium w Poznaniu, do 31 grudnia 2005 r. skremowano w polskich spopielarniach w przybliżeniu 90 tys. zmarłych.

Najwyższy wskaźnik przyrostu zleceń na swe usługi odnotowały w 2005 r. komunalne krematoria w Częstochowie (ok. 25 %) i Warszawie (ok. 20 %). To już drugi rok, w którym spopielarnia pod Jasną Górą wykonała tak zaskakująco dużo usług (997). Warto tu wspomnieć o uruchomieniu komunalnego krematorium na Cmentarzu Centralnym w Szczecinie, co stało się 18 stycznia 2005 r. W minionym roku wykonano tam 559 kremacji, co jest rezultatem typowym dla krematoriów rozpoczynających działalność.

Po raz pierwszy w historii pierwszeństwo pod względem wykonanych spopieień uzyskało krematorium na warszawskim Cmentarzu Północnym („Wólka Węglowa”), należące do stołecznego Zarządu Cmentarzy Komunalnych (3.293). Na drugim miejscu znalazła się prywatna spopielarnia firmy „Park Pamięci” w Rudzie Śląskiej (2.953). Oba krematoria wyposażone są w 3 piece. Trzecie miejsce w tej statystyce zajmuje wrocławska spopielarnia komunalna, zarządzana przez tamtejszy ZCK (2.543). Na czwartym miejscu znajduje się spółdzielcze krematorium (Spółdzielnia Pracy „Universum”) na cmentarzu Miłostowo w Poznaniu, w którym wykonano w ub.r. 2.476 spopieień.

Z naszych szacunków wynika, że najwięcej zamówień spoza miast i regionów, w których znajdują się krematoria, otrzymują spopielarnie w Częstochowie (ponad 70%) i Poznaniu (60%). Najwięcej zmarłych do kremacji wywożą od siebie firmy pogrzebowe z Łodzi: jest to 120 - 150 zmarłych miesięcznie.

Trudno orzec, czy w 2006 r. uda się uruchomić spopielarnię w Łodzi, o co starają się z osobna już od dłuższego czasu

kuria biskupia oraz przedsiębiorstwo PUK „Klepsydra” s. j. Natomiast bliskie uruchomienia własnego krematorium jest prywatne Przedsiębiorstwo Pogrzebowe „Wrotniewscy” z Koszalina. W drugi piec wyposażona zostanie spopielarnia w Częstochowie.

Przyjmując, że dynamika przyrostu zleceń na kremację utrzyma się na obecnym poziomie, PSKACiPP prognozuje, że w 2006 r. wykonanych zostanie w Polsce ok. 19 tys. kremacji. W pewnym stopniu prognozę tę może zmienić uruchomienie spopielarni w Koszalinie i - co mało prawdopodobne - w Łodzi. Zmalała w stosunku do 2004 r. o ponad 28 zł średnia cena usługi kremacyjnej (Wrocław podniósł wprawdzie cenę za usługę o 21,40 zł, ale Częstochowa obniżyła ją aż o 50,00 zł). Najtaniej za kremację liczą: Bytom, Częstochowa i Wrocław (od 550,00 do 588,50 zł); najdrożej - Gdańsk i Warszawa (w granicach 700,00 zł). Ceny nie obejmują kosztów trumny, urny i in. akcesoriów i usług. Nie uwzględniają też dopłat za tzw. ekspresy, rabatów dla stałych klientów („umowy lojalnościowe”), obniżek stosowanych w przypadku kremacji szczątków po ekshumacji, zwłok dzieci do lat 6.

SUMMARY

In Poland cremation is used from 15th August 1993, when first crematorium, belonging to cooperative „Universum”, was opened on communal cemetery in Poznan. Currently, there are 8 working crematoria in Poland: 4 communal (Częstochowa, Szczecin, Warsaw, Wrocław), 1 cooperative (Poznan), 3 private (Bytom, Gdansk, Ruda Śląska). They are equipped with: Swedish (5), Czech (2) and American (1) cremators. 16.283 cremations were performed in Poland in 2005 - which is 5% of the general number of funerals realised in our country. Every year the number of cremations rises by about 15%, which is unprecedented in Europe. Crematoria in Lodz and Koszalin are assumed to be opened soon. The price for cremation service (without coffin, urn, accessories and other services) is approximately 90 Euro gross.

Miasto/ Właściciel	2003 r.	2004 r.	2005 r.	Cena za usługę standardową z VAT	Piece
BYTOM Śląski Zakład Pogrzebowy "Walicki"	680	2.090	2.363	550,00 zł	2
CZĘSTOCHOWA Cmentarz Komunalny	13	750	997	550,00 zł	1
GDAŃSK PPU "Zieleń" Sp. z o. o.	657	1.015	1.099	700,00 zł	2
POZNAŃ Spółdzielnia Pracy "Universum"	2.693	2.897	2.476	630,00 zł	2
RUDA ŚLĄSKA "Park Pamięci" UPIK Sp. z o. o.	2.440	2.782	2.953	600,00 zł	3
SZCZECIN Zakład Usług Komunalnych	-	-	559	590,00 zł	1
WARSZAWA Zarząd Cmentarzy Komunalnych	2.408	2.641	3.293	695,50 zł	3
WROCLAW Zarząd Cmentarzy Komunalnych	2.099	2.461	2.543	588,50 zł	2
Ogółem	10.990	14.636	16.283	-	-

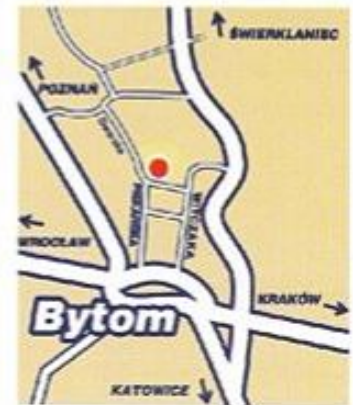
ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY

Firma Walicki

41-902 Bytom, ul. Piekarska 99, tel. (0-32) 281 70 13, fax: (0-32) 281 95 17

SPOPIELANIE ZWŁOK

tel. (0-32) 397 00 61 (do 63), fax (0-32) 281 95 17



Prosty, łatwy i szybki dojazd



Zapraszam Zakłady Pogrzebowe do korzystania z usług kremacyjnych, świadczonych przez naszą Firmę. Zostaniecie Państwo obsłużeni profesjonalnie, tanio, według najlepszych wzorów, z pełnym poszanowaniem godności Zmarłych, których powierzyły Wam Ich rodziny. Dysponujemy kaplicą ceremonialną, pokojami pożegnań, chłodniami, trumnami i urnami w szerokim asortymencie. O każdej porze jesteśmy do Państwa dyspozycji, 7 dni w tygodniu, przez 24 godziny na dobę.

*Z poważaniem
Ryszard Walicki*



Dyrekcja Zakładu Pogrzebowego "Walicki"

"(...) W sobotę 12 czerwca, o 13-ej odbył się w Bytomiu organizowany przez Was pogrzeb mojego Ojca, Jana Pluty. (...) W Anglii mieszkam od 27 lat i kilkakrotnie uczestniczyłam w (katolickich, z księdzem) pogrzebach z kremacją. Muszę Panu powiedzieć, że pogrzeb taki w Polsce, w Waszym zakładzie pogrzebowym, jest sto razy piękniejszy, godniejszy, lepiej z głową i sercem zorganizowany. Piszę, żeby podziękować za wzruszający pogrzeb mojego Ojca. Nie mogłabym sobie wyobrazić czegoś piękniejszego. (...)"

*Anna Mojsak
64, Adelaide Rd
Leyton,
London E 10 5 NW
21/6/04*



Zalety położenia i wyposażenia Warszawskiego Centrum EXPO XXI, w którym organizujemy w listopadzie br. III. Targi Funeralne MEMENTO'2006 - zostały docenione przez producentów i dystrybutorów artykułów pogrzebowych w Europie i Polsce. Do połowy marca przyjęliśmy już wiele wstępnych zamówień na wynajem stoisk, z Polski, ale także z Francji, Hiszpanii, Niemiec, Węgier i Włoch. Niebawem zaczniemy kolportaż materiałów targowych w kilkuset krajowych firmach wytwórczych i hurtowniach, zaopatrując potencjalnych wystawców w komplet do-

Organizujemy targi o europejskim znaczeniu

kumentów i ulotek, dotyczących możliwości i warunków udziału w trzeciej warszawskiej wystawie pogrzebowej.

Pragnę jeszcze raz podkreślić to, o czym wielokrotnie mówiłem i pisałem: branża cmentarno -pogrzebowa w Polsce nie jest skazana na prowincjonalne, nijakie wystawy funeralne, których przez lata organizowano wiele. Stać ją na wielkie profesjonalne targi pogrzebowe o europejskim znaczeniu. By było to możliwe, konieczne jest jednak spełnienie jednego warunku: uzyskanie zgody całego środowiska i jego organizacji na wspólne targi organizowane w Warszawie, bo tylko ich umiejscowienie w stolicy zapewni przedsięwzięciu potencjał rozwojowy. Przypomnę to, o czym pisałem niedawno na tych lamach: za taką oceną przemawia centralistyczny model naszego państwa i wynikające z tego korzystne dla naszego przedsięwzięcia uwarunkowania natury komunikacyjnej, gospodarczej czy infrastrukturalnej.

Za targami w Warszawie przemawia geografia: centralne położenie zarówno stolicy, jak śródmiejskie usytuowanie obiektów targowych, względy logistyczne, bliskość dworców i lotniska, szeroka ofer-

ta hoteli, obecność siedzib władz organizacji funeralnych, łatwy dostęp do atrakcyjnych prelegentów, imprez kulturalnych i rozrywkowych, branżowy charakter organizatora i ścisły związek finansowy organizatora z realizacją imprezy, a także pewna już tradycja targowa. Jestem przekonany, że przy takich atutach i zaangażowaniu wszystkich aktywnych społecznie przedsiębiorców, uda się nadać tym targom rangę głównej imprezy wystawieniowej o profilu funeralnym w Europie Środkowo - Wschodniej.

Podkreślam: przyjmujemy wszystkich chętnych do zaprezentowania się podczas naszej wystawy, bez względu na przynależność organizacyjną, skalę produkcji i sprzedaży, miejsce czy kraj pochodzenia.

**W imieniu Organizatorów
III. targów MEMENTO**

TOMASZ SALSKI

**Prezes Zarządu
Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego,
Administratorów Cmentarzy
i Przedsiębiorców Pogrzebowych**

Dołożymy wszystkich starań, aby Państwa przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem



Dyrektor handlowy Żaneta Berus, członek Zarządu Warszawskiego Centrum EXPO XXI Sp. z o. o. - specjalnie dla organizatorów targów MEMENTO' 2006 i naszej redakcji:

Szanowni Państwo!

Warszawskie Centrum EXPO XXI istnieje na rynku od 2001 roku i corocznie gości ponad

200 imprez różnego rodzaju, w tym wiele prestiżowych imprez międzynarodowych.

Pragniemy poinformować Państwa oraz zapewnić, że hale EXPO XXI w Warszawie są bezpieczne i posiadają wszystkie wymagane przepisami prawa pozwolenia na prowadzenie statutowej działalności oraz aktualne badania techniczne obiektu.

Od początku prowadzenia działalności budynek znajduje się pod nadzorem specjalistycznych firm, które konserwują jego poszczególne systemy techniczne, zwłaszcza te związane z bezpieczeństwem osób (ostatni roczny przegląd budynek EXPO XXI przechodził w grudniu 2005 r.).

Dodatkowo - pełne bezpieczeństwo naszego obiektu potwierdziły przeprowadzone niedawno inspekcje Straży Miejskiej, Policji, Wojewódzkiego i Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego. Pozytywna opinia w tej sprawie została zapisana w stosownym protokole. Protokół ten znajduje się w dyrekcji naszego obiektu do wglądu dla wszystkich zainteresowanych.

Pragniemy także poinformować, iż wszystkie imprezy organizowane na terenie naszego obiektu - a więc także III. Targi Funeralne MEMENTO'2006 - odbywają się zgodnie z planem.

Jak to miało miejsce wcześniej, dołożymy wszystkich starań, aby Państwa przedsięwzięcie zakończyło się sukcesem.



III. Targi Funeralne MEMENTO '2006



**24 i 25 listopada 2006 r.
spotykamy się w Warszawie**

INFORMACJE I REZERWACJA STOISK:

Biuro targów MEMENTO'2006

**Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy
i Przedsiębiorców Pogrzebowych**

01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14

Tel. (0-22) 834-84-60, fax (0-22) 834-71-64, kom. 0-501 552-889

www.memento.targi.pl e-mail: biuro@memento.targi.pl

**Atrakcyjne warunki ekspozycji
i ceny stoisk**

Ogólnoeuropejska informacja o wystawie

Kontakt z najnowszymi produktami i technikami

Dogodne położenie i połączenia komunikacyjne



The values of location and equipment of Warsaw EXPO XXI Center, in which we organise III. Funeral Fair MEMENTO'2006 in November this year - have been appreciated by producers and distributors of funeral articles in Europe and in Poland. Until the mid of March we received many initial orders for renting stands, from Poland, but also from France, Spain, Germany, Hungary and Italy. Soon we will begin the distribution of exhibition materials in a few hundreds of state production companies

We organise fair of European significance

and wholesale points, providing the potential exhibitors with a set of documents and leaflets regarding the possibility and conditions of participation in the third Warsaw funeral exhibition.

I would also like to emphasize once again the fact that I have talked and written about many times before: the cemetery - funeral sector in Poland is not doomed to provincial and nondescript funeral exhibitions, a lot of which were organised for years before. It can afford great professional funeral fair of European significance. What forms an argument in favour of organising the fair in Warsaw is centralised model of our country and resulting from it conditions of communication, trade or infrastructure nature (all of them advantageous for our project).

Geography is in favour of the Warsaw fair: the central location of the capital city as well as the exhibition buildings situated in the city centre, logistic reasons, the proximity of railway stations and airport, wide range of hotels, presence of funeral associations' head offices, easy ac-

cess to attractive lecturers, cultural and entertainment events, the branch character of the organiser and strict financial connection of the organiser with realising the event, as well as some already acquired exhibition tradition. I am convinced that in the view of these advantages and engagement of all socially active entrepreneurs, it will be possible to make this exhibition the fair of main exhibition event range of funeral profile in Central - Eastern Europe.

I emphasize: we accept everybody willing to present themselves during our exhibition, regardless of association membership, scale of production and sale, place or country of origin.

On behalf of the Organisers of III. MEMENTO fair

TOMASZ SALSKI

The President of Board of the Polish Cremation Association, of Cemetery Administrators and Funeral Directors

We will do our best in order to make your project successful



Trade Manager Zaneta Berus, the member of Warsaw EXPO XXI Center sp. z o.o. Board - especially for the organisers of MEMENTO'2006 fair and our editorial staff:

Ladies and Gentlemen!

Warsaw EXPO XXI Center has existed on market since 2001 and every year it is the

host for more than 200 events of various kinds, prestigious international events, among others.

We would like to inform and ensure you that EXPO XXI halls in Warsaw are safe and have all current technical inspection certificates of the object and demanded by

law regulations permits for pursuing statute activity.

From the very beginning of pursuing the activity, the object has been under surveillance of specialised companies, which maintain all its technical systems, especially those connected with safety of people (last annual inspection of EXPO XXI building was performed in December 2005).

Additionally - full safety of our building is confirmed by recently performed inspections of city and state police and construction inspection services. Positive opinion in this case has been stated in the proper report. The report is to be found in the head office of our building, available for all interested persons.

We would also like to inform you that all events organised on the site of our premises - including III. Funeral Fair MEMENTO'2006 - will take place according to the plan. As in other previous cases, we will do our best in order to make your project successful.



III. Funeral Fair

MEMENTO '2006



**24th and 25th November 2006
we will see each other in Warsaw**

INFORMATION AND STAND RESERVATION:

MEMENTO'2006 Fair Office:

**Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy
i Przedsiębiorców Pogrzebowych**

(Polish Cremation Association, of Cemetery Administrators and Funeral Directors)

Poland, 01-938 Warszawa, ul. Wóycickiego 14,

www.memento.targi.pl e-mail: biuro@memento.targi.pl

Contact person (English): Julita Dawidowicz, cell (+48) 506 155 499

Tel. (+48 42) 633 65 90, fax (+48 42) 633 66 05,

e-mail: julita.dawidowicz@sf.org.pl

- **Attractive conditions of exposition and stand prices**
- **Information about the exhibition throughout Europe**
- **Contact with producers, distributors and funeral companies from Central - Eastern Europe**
- **Location in the capital city of Poland favourable in terms of communication conditions**

Od produkcji „garażowej” do pozycji potentata

Ekskluzywne trumny o wzorach amerykańskich i włoskich z HUBERII w Kaliszu

Coraz więcej klientów zdobywa w Polsce spółka HUBERIA z Kalisza, specjalizująca się w produkcji eleganckich modeli trumien amerykańskich i włoskich. Fabryka, która dynamicznie rozwinęła się na bazie stolarni, należącej do znanego w Wielkopolsce producenta trumien, Huberta Wrzodaka - zarządzana jest z centrali w Kaliszu, a mieści się w ogromnym (prawie 3,5 tys. m²) obiekcie produkcyjnym w pobliskim Stawiszynie.

Z informacji prezes Zarządu Spółki, Katarzyny Elżbiety Pawlak, wynika, że HUBERIA wytwarza miesięcznie 450 trumien, bardzo starannie wykonanych, z czego 100 z „półki” wyrobów tanich. Z tego, co we wzorcowni zobaczyliśmy, w ofercie HUBERII dominują - w rozmaitych wariantach wystroju i kolorystyki - 4 modele trumien: dwa amerykańskie, jeden włoski i jeden „mieszany”, włosko - francuski. Są to wyroby o czystszej szlachetnej linii, właściwych proporcjach w doborze ozdób i akcesoriów. Trumny z Kalisza kupuje ok. 150 zakładów pogrzebowych i hurtowni.

Zwraca uwagę dbałość o detal i elegancję, co zresztą widać nie tylko w produktach, ale np. również w działaniach i materiałach reklamowych oraz promocyjnych firmy, w aranżacji i treści strony internetowej. Nie ma w tym wszystkim nachalności i kiczu, jest dobry smak i profesjonalizm, co wnieśli zapewne do przedsiębiorstwa Katarzyna Elżbieta Pawlak i szef handlowy HUBERII, Marcin Michał Kowalski, byli pracownicy ING.

Klientów obsługuje 5 samochodów dostawczych, z których każdy przystosowany jest do przewozu 15 trumien. Również często, co telefonem, handlowcy przyjmują zamówienia przez internet i SMS-em.

Przejrzysty jest układ właścicielski spółki: Hubert Wrzodak skupia 60 % udziałów, a 40 % należy do Andrzeja Michała Walczaka, który wywodzi się spoza branży i ma za sobą pracę w charakterze zarządzającego średnimi i dużymi projektami inwestycyjnymi. W fabryce w Stawiszynie pracuje 45 osób, z czego większość to doświadczeni stolarze i lakiernicy, którzy znaleźli tutaj - po okresie bezrobocia - stabilne zajęcie.

Zakład jest nowoczesnie zarządzany i dobrze wyposażony, z wielką stolarnią oraz „suchą” i „mokną” lakiernią. Wielki obiekt jest w przebudowie i rozbudowie. Właściciele Spółki szacują, że w tej chwili fabryka może wytwarzać ponad 12.000 trumien rocznie.

WYSOKA JAKOŚĆ ZA ROZSĄDNĄ CENĘ



HUBERIA Sp. z o. o.

HUBERIA

ul. Pułaskiego 21/ 2, 62-800 Kalisz

Tel./ fax (0-62) 767 00 02

www.huberia.pl

e-mail: huberia@huberia.pl

Prezes: Katarzyna Elżbieta Pawlak

Tel. kom. 0-512 377 299 e-mail: katarzyna.pawlak@huberia.pl

Szef handlowy: Marcin Michał Kowalski

Tel. kom. 0-509 581 563 e-mail: marcin.kowalski@huberia.pl



W fabryce „Huberii”, od lewej: Marcin Kowalski (handlowiec), Katarzyna Pawlak (prezes Spółki), Andrzej Walczak (współwłaściciel), Hubert Wrzodak (współwłaściciel), Piotr Domagalski (lakiernik).

SUMMARY
 HUBERIA company in Kalisz (wielkopolskie voivodeship) specialises in production of elegant coffins of American and Italian designs. It has two owners: Hubert Wrzodak and Andrzej Walczak. It is managed from the head office in Kalisz and is located in an enormous (almost 3,5 thousand square meters) production building in Stawiszyn near Kalisz.



Zakład produkcji trumien w Stawiszynie.

are served by 5 delivery vans. The traders also accept orders sent by phone short message service or via internet.

It pays attention to elegance and cares for the detail, which is noticeable not only in the products but also in marketing activity and commercial materials. The virtue of the company is good taste and professionalism, which has been introduced to the company by president Katarzyna Elżbieta Pawlak and sales manager of HUBERIA, Marcin Michał Kowalski, ex employees of ING.

45 people work in the Stawiszyn factory. Most of them are experienced carpenters and painters. The company is managed in a modern way and it is well equipped, with a large joinery and a modern paint shop. Currently HUBERIA can manufacture over 12.000 coffins annually.

HUBERIA

HUBERIA Sp. z o. o.
 Poland, 62-800 KALISZ ul. Pułaskiego 21/ 2
 Tel./ fax +48 /62/ 767 00 02
 www.huberia.pl e-mail: huberia@huberia.pl
 President: Katarzyna Pawlak
 cell + 48 /512/ 377 299
 e-mail: katarzyna.pawlak@huberia.pl
 Sales Manager: Marcin Kowalski
 cell + 48 /509/ 581 563
 e-mail: marcin.kowalski@huberia.pl



Rozmowa ANDRZEJA DZIERŻANOWSKIEGO (wydawcy katalogu „FUNERALIA”) i WOJCIECHA KRAWCZYKA (redaktora Dwumiesięcznika Funeralnego „MEMENTO”)

o usługach
 cmentarno - pogrzebowych
 i sytuacji
 w branży funeralnej

W następnym
 numerze



Akcja informacyjna zarządcy nekropolii komunalnej w Szczecinie

Uwaga: zwierzęta na cmentarzu



Trzy tablice informujące o obecności zwierząt na Cmentarzu Centralnym pojawiły się na terenie największej szczecińskiej nekropolii.

Zakład Usług Komunalnych - zarządca cmentarza - podjął decyzję o zamontowaniu tablic, ponieważ odwiedzający cmentarz często nie zdają sobie sprawy z występowania zwierząt w miejscu o takim charakterze. W razie spotkania, część osób niepotrzebnie wpada w panikę, inni zaś nie przestrzegają zasad bezpieczeństwa.

Dlatego na tablicach zawarto informacje o tym, jakie zwierzęta mogą się pojawić wśród grobów, od większych, jak lisy, borsuki, jenoty czy nawet dziki, po mniejsze: jeże, wiewiórki, zające. Pojawiła się też informacja o zaskroniach, ponieważ - mylone ze żmijami - nieraz napędziły porządnego stracha osobom odwiedzającym groby bliskich.

„W stosunku do zwierząt stosujemy zasadę ograniczonego zaufania” - czytamy na tablicy. - „Cmentarz to duża enklawa zieleni (...) i stanowi mozaikę siedlisk idealną dla świata fauny. Dzikie zwierzęta nie lękają się człowieka. Stała obecność ludzi w ich środowisku życia powo-

duje, że nabierają zaufania, zmniejszając dystans ucieczki”.

Dlatego tak ważne jest przestrzeganie pewnych zasad, o których nie każdy pamięta spotykając zwierzę. Zwłaszcza dzieci próbują je pogłaskać, dać jakiś smakołyk.

W razie natknięcia się na zwierzę nie należy go karmić. Jeśli zbyt blisko nas pojawi się lis, trzeba go odstraszyć. Ślady żerowania i budowy nor w pobliżu grobów, a także wszelkie przypadki chorych, rannych lub martwych zwierząt należy zgłaszać ochronie cmentarza.

Tablice ustawiono w miejscach uczęszczanych i widocznych: przy bramie głównej, trzeciej bramie cmentarnej oraz od strony ul. Mieszka I.

Gabriela Wiatr

Coraz więcej kremacji w USA

W 1996 r. amerykańskie Narodowe Stowarzyszenie Dyrektorów Krematoriów prognozowało, że wskaźnik kremacji w USA przekroczy w 2005 r. 25 % ogółu pogrzebów. Tymczasem wyniósł on aż 35,93 %. Spośród prawie 2 mln 423 tys. zmarłych Amerykanów spopieleniu poddaje się ok. 694 tysięcy.

Kalifornia, która przez lata przodowała w liczbie kremacji (52,61 %), ustępuje dziś 6. stanom. Najwięcej spopieleni w stosunku do ogółu pogrzebów wykonuje się w stanie Nevada (65,57 %), na Hawajach (64,49 %), w stanie Washington (61,81 %), w Arizonie (56,71 %) i na Alasce (55,65).

Najmniej popularna jest kremacja w rolniczych stanach Południa: Tennessee (3,22 %) i Alabamie (4,56 %).

Według prognoz, w 2010 r. pochówki prochów będą stanowić 43,57 % ogółu pogrzebów wykonywanych rocznie w USA.

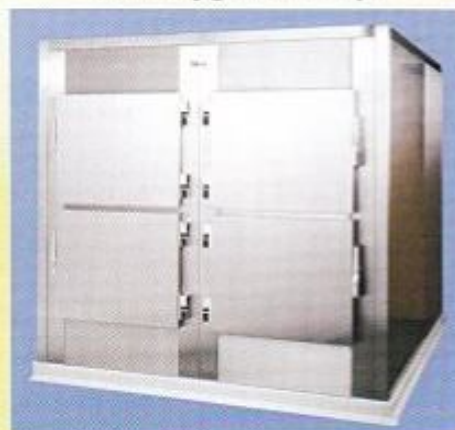
Zarząd Komunalny w Sopocie
ZAKUPI

dla potrzeb Cmentarza Komunalnego
SAMOCHÓD ZACHODNI
typu KARAWAN

Rok produkcji 2000-2002 Przebieg do 150 tys. km
Tel. (0-58) 551-03-50



HYGECO Polska sp. z o. o.
05-092 Łomianki, ul. Partyzantów 34
tel. (0-22) 751-37-44, fax (0-22) 751-08-15
e-mail: info@hygeco.com.pl
www.hygeco.com.pl



Najwyższej jakości chłodnie
dla każdej firmy i cmentarza

Cięcie kosztów przez największą firmę pogrzebową Poznania

Spółdzielnia „Universum” oszczędza 1 mln zł rocznie na wywozie i utylizacji śmieci

Największa firma pogrzebowa w stolicy Wielkopolski, Spółdzielnia Pracy - Ośrodek Usług Pogrzebowych „Universum”, przekształciła składowisko śmieci na - zarządzanym przez siebie - cmentarzu komunalnym Junikowo w przetwórnę odpadów. Oszczędza na tym milion złotych rocznie.

„Universum” zbiera każdego roku z dwóch miejskich cmentarzy: Junikowo i Miłostowo (liczą one łącznie 200 ha) ok. 9 tysięcy ton śmieci. Obrazowo ujmując, jest to 450 wagonów, czyli 10 - 12 składów towarowych. - Koszty wywozu tej góry odpadów na wysypisko i jej przerobu ponosiliśmy ogromne - mówi prezes „Universum”, inż. **Eugeniusz Szlingiert**. - Wydatki dławiły nas, więc musieliśmy temu zaradzić.

Cztery lata temu firma założyła na cmentarzu własne wysypisko i rozpoczęła sortowanie i przerabianie śmieci. Współpracowała przy tym zajęciu z kilkoma firmami, w końcu związała się z najtańszą i najsolidniejszą - niemiecką. W trakcie sortowania oddziela się znicze i gruz z nagrobków od odpadów ulegających rozkładowi. Zwiędłą zieleni, gałęzie, chwasty, stanowiące większość odpadów, rozdrabnia się w specjalistycznej maszynie i kompostuje, a po dwóch latach przesiewa. Humus trafia z powrotem na cmentarz, jako cenny nawóz. W sumie pozostaje już tylko do wywiezienia ok. 1 tys. ton odpadów, głównie zniczów.

O ile nie ma problemu z pozbywaniem się zniczów szklanych, które za darmo odbiera firma utylizacyjna, wykorzystując je w produkcji wełny mineralnej - to nierozwiązana jest sprawa odbioru i przerobu wypalonych zniczów plastikowych. Jest to problem ogólnopolski, bo nikt - ze względu na brak atestów i zanieczyszczenia - nie chce przyjmować tych plastików do przerobu. - Radzimy sobie tak, że na razie zmniejszamy objętość tego rodzaju śmieci - informuje wiceprezes „Universum”, **Andrzej Hoffmann**. - Tniemy je na małe paski i składamy do worków, które magazynujemy. Robimy to w nadziei, że wkrótce pojawi się technologia, która pozwoli na przerób zużytych plastikowych zniczów z cmentarzy. Innego wyjścia na razie nie ma.



Śmieci przed sortowaniem.



Kompostownia.



Prezes E. Szlingiert: Wydatki na opłaty za śmieci dławiły nas, więc musieliśmy temu zaradzić.



Specjalistyczna maszyna do rozdrabniania odpadów.



Wiceprezes A. Hoffmann: Nadzieja w technologii, która rozwiąże problem przerobu plastikowych zniczów.

Kopanie grobów z wykrywaczem metali

Kalisz: cmentarz na poligonie i przy osadzie rzymskiej



Panorama cmentarza komunalnego przy ul. Poznańskiej w Kaliszu.

Opowieści o warunkach pracy na cmentarzu komunalnym w Kaliszu brzmią niesamowicie, choć są malownicze jak położenie samej nekropolii. Sam współtwórca i kierownik cmentarza, Stanisław Janiak, mówi o kopaniu tutaj grobów jako o pracy przy „beczce prochu”. Określenie to ma dosłowne i przenośne znaczenia. Objasniając je, pan Janiak wskazuje na wykrywacz metali, podstawowe tu wyposażenie służb grabarskich.

Cmentarz (o powierzchni 21,5 ha) utworzono w 1971 r. na b. poligonie Śląskiego Okręgu Wojskowego, wśród okopów, tranzei, z niewypałami i niewybuchami w ziemi. Aleję Zasłużonych urządzono na strzelnicy, z perspektywą zamkniętą ziemnym wałem „kulochwytu”. Ale nie tylko z tego powodu na cmentarzu używa się wykrywacza metali. Drugi powód, dla którego się to robi, to bliskość starodawnego „szlaku bursztynowego” i obecność przedmiotów pozostawionych na nim przez starożytnych wędrowców i kupców. Szlak biegł wzdłuż obecnej przy-



Dom przedpogrzebowy.

cmentarnej ulicy Wydarte, i to w jej pobliżu znaleziska (zwłaszcza naczyń ceramicznych) są szczególnie obfite. Wkrótce nekropolia - zarządzana przez kaliskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych S. A. - będzie poszerzana o 2 hektary, na części których znajduje się niezbadana jeszcze część poligonu i pozostałości osady rzymskiej. Saper i archeolog będą więc tak samo niezbędni, jak grabarze.

Jakby tych niedogodności dla funkcjonowania cmentarza było nie dość, dokładnie w okolicach nekropolii zatrzymał się 28 tys. lat temu lodowiec, niosąc wszystko, co zagarnął po drodze. Sprzedając miejsce, administrator nie wie, co odkryje przy

kopaniu grobu, nawet jeśli upewni się, że pod ziemią nie znajduje się niewypał. Wydobywa się więc glazy narzutowe i szczątki dawnych zwierząt. - Kiedyś - wspomina St. Janiak - natrafiłiśmy na gigantyczny, 6-metrowy szczerniały korzeń, który zaczął nam się rozsypywać w rękach. Okazało się wkrótce, że to nie korzeń, lecz kiel mamuta, co stwierdził sprowadzony paleontolog. Niebawem odkryliśmy drugi szczątek tego zwierzęcia.



Budynek administracyjny z restauracją konsolacyjną „Sezam”.



Kierownik zakładu pogrzebowego i cmentarza, Stanisław Janiak.

komunalna oferuje usługi pogrzebowe o najszerszym w mieście zakresie. Ma własną wytwórnę trumien i nagrobków oraz restaurację, służącą wyłącznie do wyprawiania styp i konsolacji. Stanisław Janiak, który kieruje sektorem funeralnym przedsiębiorstwa, jest związany z branżą cmentarno - pogrzebową od 1967 r. Ma państwową licencję zarządcy o numerze 11338.

Te utrudnienia nie zakłócają jednak normalnego funkcjonowania cmentarza. Jest on dobrze utrzymany i wyposażony. Ma dom przedpogrzebowy z chłodniami i salą ceremonialną dla organizowania żałobnych uroczystości bezwyznaniowych, świeckich i niekatolickich wyznań chrześcijańskich. PUK S.A. organizuje tu corocznie ok. 700 pochówków (ok. 60% urzędzanych na wszystkich 5. kaliskich cmentarzach), w dużej części zleczanych jego Zakładowi Pogrzebowemu. Firma

SUMMARY

Communal cemetery in Kalisz, the oldest town in Poland, was founded in 1971 on the site of military training field and ancient Roman settlement. Metal detector, finding blind shells, ancient coins and articles of daily use, is used in digging graves. A few years ago, mammoth's fang was unearthed here.



Dodatkowe narzędzie pracy - wykrywacz metali.

Gliwice - Zabrze: Firma Pogrzebowa „JASEK”

Potentat w aglomeracji śląskiej

Kupnem i unowocześnieniem wielkiego prosektorium przy ul. Wolności 209 w Zabrzu Firma Pogrzebowa „Jasek” z Gliwic przypieczętowała swoją pozycję potentata funeralnego w aglomeracji śląskiej. Beata Jasek, żona właściciela przedsiębiorstwa, Krystiana Jaska - i jednocześnie pełnomocnik przedsiębiorstwa - ocenia, że pozycji „Jaska” zagraża jedynie bytomska firma „Walicki”.

Przedsiębiorstwo jest jednym z najstarszych na Górnym Śląsku, powstało w 1980 r. Wstąpiło się w branży luksusowymi karawanami, które właściciel sprowadzał z Zachodu i poddawał dodatkowemu „liftingowi”, by dostosować je do gustów lokalnych klientów. Teraz jako jedyny w kraju oferuje uczestnikom wszelkich ceremonii limuzynę Rolls Royce’a, dzięki któremu m.in. firma jest rozpoznawana w całej okolicy. Limuzyna jest jednym z 9. luksusowych samochodów proponowanych przez pp. Jasków, wśród których znajdują m.in. cadillac, buick i nowe mercedesy.

Kierownik administracyjny przedsiębiorstwa, **Krzysztof Wąs** - będący równie dobrym „piarowcem” firmy, co jej administratorem - oprowadza nas po wyremontowanym prosektorium, wyposażonym przez firmę „Rezon”, które spełnia wszystkie wymogi UE. Ma ono 195 m² powierzchni użytkowej, chłodnie na 24 ciała, a sekcje w nim wykonuje sześciu lekarzy. Z usług tego funerarium korzystają też zakłady pogrzebowe z Górnego Śląska i sąsiednich województw.

Zatrudniające 13. pracowników, przedsiębiorstwo należy do największych polskich przewoźników międzynarodowych, a kursy za granicę wykonują wahadłowo 4 samochody. Posiada 2 sale pożegnań i zakład kamieniarski, oferuje wszystkie dostępne u nas modele trumien, wieńców i wiązanek, a także wykonanie każdego zadania organizacyjnego z zakresu ostatniej posługi.



Zakład pogrzebowy w Gliwicach.



Beata Jasek,
pełnomocnik przedsiębiorstwa.



Krzysztof Wąs,
szef administracji.



Jedna z dwóch sal pożegnań.



Obiekt wyposażyła firma „Rezon”



Prosektorium przy ul. Wolności 209 w Zabrzu.

Firma Pogrzebowa „JASEK”

Pełnomocnik: Beata JASEK

Kierownik prosektorium i zakładu pogrzebowego:

Krzysztof WĄS

w w . j a s e k . p l

Gliwice-Zabrze: tel. (0-32)231-13-47, 271-79-63

Kom. 0-609/ 465-547

Słowacja: dom przedpogrzebowy i krematorium w Žilinie

Wydawało się, że - otwarte kilka lat temu - krematorium w słowackiej Žilinie (ok. 50 km od granicy z Polską) przyciągnie naszych przedsiębiorców pogrzebowych, skuszonych niskimi cenami kremacji (ok. 200 zł za usługę). Zwłaszcza, że zachęcał ich do tego w mediach właściciel krematorium i jego inwestor, Vincent Francl, obiecując nawet „express” w cenie normalnej usługi. Współpracę transgraniczną udaremniła jednak droga - kiepski, kręty dojazd, o wiele trudniejszy niż do spopieliarni w czeskiej Ostravie, z usług której korzystają niektóre nasze przedsiębiorstwa.



Rodzina Francłów - zarządców cmentarza i właścicieli krematorium.



Piec nosi zdrobniące imię właściciela. Niebawem pojawi się drugi, już oznaczony imieniem Bożeny Francł.



Takie tanie trumny oferowano u nas na początku lat 90.



Dom przedpogrzebowy na cmentarzu komunalnym w Žilinie.

Przyjechaliśmy do Žiliny zaciekawieni poziomem usług tej prywatnej spopieliarni, powstałej w domu przedpogrzebowym, którym zarządzało przedsiębiorstwo komunalne, zanim upadło w 2001 r.. Ani jednak obiekt, ani obsługa nie rzuciły nas na kolana. Słowakom potrzeba jeszcze kilku lat (i sporo pieniędzy), by dorównali naszym firmom pogrzebowym, wszystko jedno o jakim charakterze właścicielskim.

Spółka „Funeral & s. r. o.” - należąca do **Vincenta Francła**, jego żony Bożeny i ich syna - zarządza cmentarzem (jednym z 16. na słowackiej Orawie) i domem przedpogrzebowym, natomiast francuski piec kremacyjny jest jej własnością. Firma wykonuje w nim do 25 spopieień w tygodniu. Francłowie nie sprzedają urn ani trumien. Prochy wydają w bardzo tanich, ebonitowych urnach „roboczych”, które są wkładane albo do urn „końcowych” (ceremonialnych), albo składane od razu w grobach. Urny „robocze” są identyczne, a jednak nie sposób ich pomylić. Na wieku każda urna ma wytłoczoną nazwę firmy pogrzebowej, organizującej pogrzeb, a przy hermetycznym zamknięciu z boku urny znajduje się nieusuwalny identyfikator osoby zmarłej, którego kopia spoczywa w prochach wewnątrz popielnicy. To rozwiązanie wyklucza ryzyko zamiany szczątków.

Przytłaczający ogromem obiekt w Žilinie ma wystrój dość ubogi i przypadkowo dobrany, kojarzący się nam z „wczesnym Gierkiem”. Widać w nim duży potencjał (przykładem chłodnia na 300 ciał), którego prywatni właściciele nie mogą jednak wykorzystać, bo obiekt był projektowany w czasach monopolu państwa na usługi cmentarne i pogrzebowe. Zresztą odnieść można wrażenie, że i sami Słowacy nie przywiązują takiej, jak Polacy, wagi do jakości ostatniej posługi i kultu zmarłych. Zasypane śniegiem groby i alejki na pobliskim cmentarzu świadczą, że zmarłych nie odwiedza się tu często, a marnej jakości trumny dowodzą, że na pogrzeby nie wydaje się na Słowacji wiele. Wygląda na to, że ceremonia ostatniego pożegnania jest tu nadal wyłącznie przyziemnym „zadaniem komunalnym”. Tak czy inaczej - porównanie wypadła bardzo na korzyść usług wykonywanych przez polskie cmentarze i przedsiębiorstwa funeralne.



Urny „robocze” gotowe do odebrania.

Prywatni przedsiębiorcy w Warszawie korzystają z karawanu firmy komunalnej

Rzadko się zdarza, by prywatna firma wypożyczała od innej samochód pogrzebowy, tym bardziej gdy właścicielem karawanu jest przedsiębiorstwo komunalne. Opinia ta jest uzasadniona, gdy się zna antagonizmy między firmami, a już w szczególności pomiędzy zakładami prywatnymi a przedsiębiorstwami miejskimi. Niemniej tak stało się w Warszawie, gdzie Miejskie Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych sp. z o. o. posiada najbardziej luksusowy i najdroższy karawan spośród wszystkich stołecznych firm pogrzebowych. Jest to „Mercedes” zaadaptowany na



samochód funeralny w renomowanej włoskiej wytwórni pojazdów specjalistycznych InterCar. Ocenia się, że MPUK zapłacił za niego ok. 400 tys. zł. Podobno inwestycja się zwraca, bo samochód jest znakomitą reklamą przedsiębiorstwa.

Luksusowy karawan wypożyczyła od MPUK znana w stolicy Firma „Gójscy” (istnieje prawie od 20 lat), dla wykonania pogrzebu w podwarszawskim Rembertowie. Ceremonia miała być niezwykle elegancka, stąd przedsiębiorca Marek Gójski postanowił przewieźć zmarłego „Mercedesem” bardziej szykownym od tych, które sam posiada. Prestiżu pogrzebowi przydawała „papiaska” trumna, pochówek w której należy w Warszawie - zdaniem niektórych - do dobrego tonu.



**Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych „USKOM” sp. z o.o. w Szczecinie, ul. Ku Słońcu 125
sprzeda:**

**SAMOCHÓD CIĘŻAROWY, uniwersalny „TRUCK”, specjalny POGRZEBOWY.
5-osobowy, pojemność 1600, beżowy, 1997 r.**

Cena wywoławcza: 7.000,00 zł

Tel. (0-91) 48-56-869 (w.106) w godz. 7.00-12.00

**WORLDWIDE FUNERAL SERVICES
Est. 1958**



**MIĘDZYNARODOWE
PRZEWOZY ZMARŁYCH
ZAŁ. 1958**

00-201 Warszawa, ul. Andersa 18
tel./fax 0 22 831 00 36, 635 21 93
tel. 0 22 831 79 96, kom. 0 601 273 754

**NAWIĄŻEMY WSPÓŁPRACĘ
W PRZEWOZACH ZAGRANICZNYCH**

**INTERNATIONAL TRANSPORT
- WE LOOK FOR PARTNERS**

Zabytkowy Cmentarz Parafialny na Jeżycach w Poznaniu

Reaktywacja po 35. latach

Zabytkowy Cmentarz Parafialny przy ul. Nowina 1 w Poznaniu obchodził przy końcu 2005 r. podwójny jubileusz: 100 - lecia założenia i 10 - lecia ponownego uruchomienia. Jest ewenementem, że ocalał z zagłady, która doświadczyła wiele innych śródmiejskich nekropoli w Wielkopolsce i kraju. Zamykanie cmentarzy wyznaniowych miało umożliwić rozwój nekropoliom komunalnym. Niekiedy zamknięciem cmentarza karano proboszczów za to, że nie godzili się u siebie na pochówki świeckie. Przed likwidacją po 1961 r. uratowały poznański cmentarz parafie z dzielnicy Jeżyce: p.w. Najświętszego Serca Jezusa (właściciel) i p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza (administrator). W ratowaniu nekropolii i jej sanacji zasłużył się też obecny kierownik obiektu, Tomasz Fiszer, dobry opiekun jeżyckiej nekropolii, jej odnowiciel i nieustrudzony popularyzator.

Cmentarz, który założył ks. Wacław Mayer, zajmuje 6 ha w centrum Jeżyc. W ok. 11 tys. grobach spoczywa na nim 30 tys. zmarłych z sześciu okolicznych parafii. W ciągu ostatnich 10 lat, czyli od chwili ponownego uruchomienia cmentarza (był on zamknięty w latach 1961 - 1995) - pochowano na nim ponad 3.800 zmarłych. Do wykorzystania jest jeszcze 6 - 7 tys. miejsc; tak dużo, ponieważ - podczas 35 lat niefunkcjonowania nekropolii - część opiekunów i właścicieli grobów zmarła, część zaś grobów zlikwidowały rodziny, przenosząc szczątki swych zmarłych na inne nekropolie.

I groby, i księgi zmarłych są historią Poznania, z jednej strony - świadectwem polskości tych ziem, z drugiej zaś - dowo-

dem ich wielokulturowości. Dokumentacja nie obejmuje jedynie lat 1926 - 30; w czasie II wojny karty z ewidencji zmarłych pochowanych w tym okresie zostały wydarte. Ocalały natomiast w zasadzie wszystkie znamienite pomniki nagrobne, spośród których aż 300 jest wpisanych do rejestru zabytków. Charakterystycznymi obiektami nekropolii są: Pomnik Wdzięczności i kaplica, wzniesione przed wojną, a obecnie gruntownie odnowione.

Z interesującą historią nekropolii można zapoznać się w internecie, dokumentuje ją też ilustrowana monografia, wydana przez Stowarzyszenie Opieki nad Zabytkowym Cmentarzem Jeżyckim.



Funkcjonalny budynek administracyjny z kwiaciarnią.



Monumentalny Pomnik Wdzięczności.

Zabytkowy Cmentarz Jeżycki w Poznaniu
ul. Nowina 1, kierownik Tomasz Fiszer
Tel. (0-61) 847-59-40
www.dobrypasterz.pl
e-mail: cmentarz@dobrypasterz.pl



Kierownik Tomasz Fiszer ze swoją współpracownicą Justyną Telicką.



Odnowiona kaplica cmentarna.

Zabytkowy obelisk nagrobny ze skały osadowej, sprowadzonej z Włoch lub Francji. Porowaty jak pumeks, przypomina tuf wulkaniczny.



Kwaterna współczesnych grobów.

SPRZEDAŻ KARAWANÓW W ORYGINALNEJ FABRYCZNEJ ZABUDOWIE -BEZPOŚREDNI IMPORTER Z FRANCJI

Posiadamy w sprzedaży samochody różnych marek

- Renault Espace II ■ Renault Espace ■ Citroen Jumpy ■ Mercedes Sprinter ■ Mercedes Vito

Oferowane karawany spełniają wymogi UE oraz sanepidu.

Posiadają kpl dokumentów. Pierwsza rejestracja samochodu przez producenta jako karawan pogrzebowy.

Renault Espace posiadają:

RELINGI ZEWNĘTRZNE NA WIENCE, NAWIEW NA TYŁ, WYSUWANĄ PLATFORMĘ, ZMYWALNĄ PODŁOGĘ, ŚCIANĘ DZIAŁACĄ MIEJSCE PRZEWOZU ZWŁOK OD KIEROWCY, OŚWIETLENIE HALOGENOWE ORAZ ROLETY ZASLANIAJĄCE SZYBY PANORAMICZNE W CZĘŚCI PRZEWOZU TRUMNY, DOKUMENTACJĘ SERWISOWĄ, FABRYCZNE NAGŁOŚNIENIE (CZYLI WTYCZKA NA MIKROFON ORAZ WBUDOWANE GŁOŚNIKI) W TYLNEJ KLAPIE. WYPOSAŻENIE: AIR BAG, ABS, SRS, KLIMATYZACJĘ, WSPOMAGACJĘ

NIE KIEROWNICY, FABRYCZNE RADIO ZE STEROWNIKIEM POD KIEROWNICĄ, CENTRALNY ZAMEK, LAKIER METALIC, EL. SZYBY, EL. LUSTREKA.

CITROEN JUMPY, MERCEDES VITO I SPRINTER - MAJĄ W ZABUDOWIE TZW. TUNEL (BEZ WYSUWANIEJ PLATFORMY), Z MOŻLIWOŚCIĄ PRZEWOZU DWÓCH TRUMIEN. POSIADAMY WIĘCEJ ZDJĘĆ OFEROWANYCH KARAWANÓW.



ORYGINALNY FABRYCZNIE PRZYSTOSOWANY KARAWAN POGRZEBOWY MERCEDES SPRINTER 212



KOLOR SREBRNY, IMPORTOWANY Z FRANCJI, PIERWSZA REJESTRACJA PRZEZ PRODUCENTA JAKO KARAWAN POGRZEBOWY. POSIADA DOKUMENTACJĘ SERWISOWĄ ORAZ KPL. DOKUMENTÓW. SPEŁNIA WYMOGI SANEPIDU I UE. POJ.

2.9 TDI, 1997 r. 6-OSOBY. 2 RZĘDY SIEDZEŃ, ŚCIANA DZIAŁOWA, HAKI NA WIENCE, MOŻLIWOŚĆ PRZEWOZU DWÓCH TRUMIEN. MOŻE BYĆ PRZYSTOSOWANY DO PRZEWOZU MIĘDZYINARODOWEGO ZWŁOK, PO WSTAWIENIU W CZĘŚĆ DOLNĄ CHŁODZIARKI NA 12V Z MOŻLIWOŚCIĄ REGULACJI TEMPERATURY. (POSIADAMY TAKIE chłodziarki W SPRZEDAŻY)



CENA SAMOCHODU
45.000,00 zł (BEZ LODÓWKI)

WYSTAWIAMY F-RY VAT.
FIRMA ZAJMUJE SIĘ IMPORTEM KARAWANÓW OD KILKU LAT.
ZAPEWNIAMY POMOC KREDYTOWĄ ORAZ UBEZPIECZENIA OC I AC.
CENY NETTO SAMOCHODÓW OD 16.000,00 do 45.000,00 zł.

Tel. 501/ 840-600 albo 501/ 487-331 lub 510/ 743-248

e-mail: karawany@op.pl

Specjalista od higieny funeralnej radzi (1)

Zacznijmy od mycia rąk i ich dezynfekcji

Obecnie wzrasta zagrożenie spowodowane różnymi chorobami zakaźnymi. Składa się na to wiele czynników: przemieszczanie się ludzi i zwierząt z kraju do kraju, z kontynentu na kontynent, a w konsekwencji przenoszenie zarazków chorobotwórczych na dużą skalę, co z kolei wpływa na zwiększenie ryzyka zakażenia. Dlatego też stosowanie higieny ma coraz większe znaczenie.

Człowiek jest nosicielem i żywicielem wielu mikroorganizmów. Jedne z nich są dla nas przyjazne, a inne szkodliwe. I to właśnie przed tymi szkodliwymi zarazkami (bakteriami, wirusami, grzybami, itp.) musimy się chronić. A w tym pomóc nam może w znacznym stopniu przestrzeganie higieny.

Najważniejszą z zasad jest mycie rąk. To ręce są głównym źródłem przeniesienia mikroorganizmów chorobotwórczych. Dzięki myciu rąk usuwamy 60-90% zarazków.

Zaleca się mycie mydłem w płynie, ponieważ mniej podrażnia i jest czystsze mikrobiologicznie. Ale mycie rąk to tylko początek drogi do zapobiegania zakażeniom.

Higieny należy przestrzegać wszędzie, ale są jednak miejsca, w szczególności zakłady produkcyjne bądź świadczące różnego rodzaju usługi, w których powinno się stosować bardziej zastrzeżone procedury dot. zasad higieny, aby zapewnić bezpieczeństwo nie tylko sobie, ale także innym współpracownikom oraz klientom, a przede wszystkim własnej rodzinie po powrocie do domu.

Procedury stosowania higieny obejmują: zabieg mycia i zabieg dezynfekcji. Zabieg mycia wykonuje się przy użyciu detergentu (mydło, środki myjące) i wody. Zabieg dezynfekcji wykonuje się po zabiegu mycia stosując specjalistyczne preparaty dezynfekcyjne. Istnieją również środki myjąco-dezynfekujące, tzw. „2 w 1”.

Bardzo ważne są „plany higieny”, czyli wytyczne: „co: np. ręce; gdzie: np. w sali sekcyjnej; kiedy: przed rozpoczęciem pracy i po jej zakończeniu; czym: np. nazwa preparatu dezynfekcyjnego”. Jest to bardzo praktyczna i pomocna „ścią-gawka”. Umieszczona w widocznym, łatwo dostępnym miejscu ułatwi pracę i bezpieczeństwo wszystkim.

Dezynfekcja ma na celu redukcję ilości mikroorganizmów mogących wywołać groźną chorobę, do stopnia bezpiecznego dla człowieka. Zabieg ten dotyczy wszystkiego, co miało kontakt z potencjalnym źródłem zakażenia, np.: rąk, całego ciała, wszystkich przedmiotów oraz wszystkich powierzchni.

Aby przeprowadzić prawidłowo zabieg dezynfekcji należy zapoznać się z

istniejącymi środkami dezynfekcyjnymi (dopuszczonymi do obrotu i stosowania przez Ministerstwo Zdrowia) oraz instrukcją ich stosowania. **Wyróżnia się 4 podstawowe grupy preparatów dezynfekcyjnych:** ♦ do rąk i skóry ♦ do małych powierzchni i trudno dostępnych miejsc, np. stoły, łóżka, szafki, karawany ♦ do dużych powierzchni, np. podłogi i ściany ♦ do narzędzi chirurgicznych i sekcyjnych.

Skupmy się na specyfice pracy Zakładów Pogrzebowych.

Dlaczego w Zakładach Pogrzebowych istnieje konieczność dezynfekcji czy stosowania określonych procedur dotyczących higieny? Odpowiedź nasuwa się szybko. Pracownicy tych zakładów mają kontakt z ludzkimi zwłokami, a ciało po śmierci bardzo szybko ulega rozkładowi na skutek działania różnych mikroorganizmów, tych nieszkodliwych i tych zagrażających naszemu zdrowiu, a czasem życiu.

Ciała do zakładów trafiają w różnym stanie, często zdarza się, że są już w zaawansowanym rozkładzie, co może się wiązać z wyciekami płynów ustrojowych z otworów fizjologicznych. W takim przypadku należy używać specjalnych środków pochłaniająco-dezynfekująco-dezodoryzujących. Są to absorbenty w proszku z dodatkami substancji dezynfekującej i zapachowej. Ich zadaniem jest wchłonąć płyn ustrojowy, jednocześnie zdezynfekować (unieszkodliwić zagrażające zarazki) i pozbyć przykrego zapachu.

Pracownicy Zakładów Pogrzebowych mają kontakt z ciałem od momentu transportu do pochówku. Przez cały ten czas są narażeni na zakażenie, do którego może dojść m.in. przez dotyk (np. kontakt ręki z płynem ustrojowym zmarłego). Dlatego równie ważne jest stosowanie odzieży ochronnej: fartuchów jednorazowych, rękawic, masek ochronnych, co stanowi dodatkową barierę ochronną, ale nie zastępuje mycia i dezynfekcji.

Oto kilka wskazówek:

1. Przed i po kontakcie ze zwłokami należy umyć i zdezynfekować ręce. Ręce myjemy mydłem, osuszamy ręcznikiem papierowym jednorazowego użytku, a następnie nalewamy na dłoń preparat dezynfekcyjny przeznaczony do rąk i dokładnie wcieramy go w skórę, aż

będzie całkowicie sucha.

2. Po każdym przewożeniu ciała karawanem, należy go umyć i zdezynfekować. Do tego celu należy użyć środka myjącego (uniwersalny środek do mycia powierzchni), następnie na suchą, umytą powierzchnię (całe wnętrze karawanu) spryskujemy obficie preparatem dezynfekcyjnym przeznaczonym do małych trudno dostępnych miejsc (środek w sprayu na bazie alkoholu), potem musimy odczekać 10-30 minut w zależności od właściwości preparatu. Po tak przeprowadzonym zabiegu karawan gotowy jest do użytku.

3. W przypadku kiedy zakład posiada chłodnię, również należy ją myć i dezynfekować.

4. Po skończonej pracy należy umyć i zdezynfekować stoły, blaty, szafki, podłogi i ściany- preparatem myjąco-dezynfekującym do dużych powierzchni. Preparaty tego rodzaju wymagają rozcieńczenia, następnie należy nanieść roztwór na powierzchnię i odczekać min. 15 minut.

Możemy sobie ułatwić pracę dzięki zastosowaniu dyfuzora - profesjonalnego urządzenia, które służy do dezynfekcji, dezynsekcji oraz dezodoryzacji. Urządzenie to wytwarza aktywną mgłę, która dezynfekuje wszystkie powierzchnie i powietrze bez udziału człowieka. Metoda ta jest skuteczna do dezynfekcji wszystkich powierzchni, również do karawanów i chłodni.

Dużym problemem w Zakładach Pogrzebowych są przykre zapachy, trudne do zwalczania. Aby temu zapobiec można stosować tzw. **neutralizatory zapachów.** Jednak ich działanie jest krótkotrwałe. Tu również możemy zastosować dyfuzor, który dzięki swoim właściwościom w krótkim czasie zniszczy uporczywe zapachy.



Joanna Malicka

■ Autorka pracuje jako specjalista ds. dezynfekcji firmy HYGECO POLSKA Sp. z o.o. w Łomiankach.

HYGECO POLSKA

HYGECO POLSKA SP. Z O.O.
05-092 Łomianki ul. Partyzantów 34
tel: 022-7513744, fax: 022-7510815
e-mail: info@hygeco.com.pl



www.drewsal.pl

DrewSal s.c. PPUH

Poland, 95-030 RZGÓW (near Łódź), 2 Zachodnia Street,
tel. 0048 42 214 14 41, tel./fax. 0048 42 214 23 64

THE LATEST COFFIN DESIGNS FROM OUR FACTORY
- EQUALLY EXCLUSIVE
AS AMERICAN AND ITALIAN PRODUCTS

**NAJNOWSZE MODELE TRUMIEN Z NASZEJ WYTWÓRNI
- RÓWNIĘ EKSKLUZYWNE, JAK WYROBY
AMERYKAŃSKIE I WŁOSKIE**



First such product in Poland:
"American" coffin with a recess
for relic and personal items
of the Deceased



Pierwszy taki produkt w Polsce: trumna "amerykańska"
ze schowkiem na relikwia i rzeczy osobiste Zmarłego



Italian design with "The Last Supper"

Wzór włoski z "Ostatnia Wieczerza"



Italian design with image of Christ

Wzór włoski z wizerunkiem Chrystusa



BESIDES, OVER A DOZEN MORE, EQUALLY WELL-MADE, DESIGNS IN CONTINUOUS SALE
PONADTO W CIĄGŁEJ SPRZEDAŻY KILKANAŚCIE INNYCH, RÓWNIĘ UDANYCH MODELI

Spotkanie konsultacyjne w Warszawie

Problemy pochówku płodów ludzkich i opłat za groby

Z inicjatywy warszawskiego Zarządu Cmentarzy Komunalnych oraz Sekcji Cmentarzy Komunalnych Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych (SCK PSKACiPP) odbyło się 31 stycznia 2006 r. w stolicy spotkanie konsultacyjne ok. 30 przedstawicieli zarządców i administratorów dużych nekropolii komunalnych. Omawiano sprawy związane z pochówkiem płodów ludzkich oraz pobieraniem opłat za korzystanie z grobów na okres następnych 20. lat. Spotkanie prowadzili: dyrektor stołecznego ZCK Bogna Jagielska oraz przewodniczący Sekcji Cmentarzy Komunalnych PSKACiPP, Adam Sokołowski, będący kierownikiem Cmentarza Miejskiego w Białymstoku.

Sprawę opłat za przedłużanie okresu korzystania z grobu reguluje m.in. art. 7 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych. O ile nie budzi on wątpliwości w przypadku przedłużania okresu dzierżawy grobów ziemnych i 1-miejscowych murowanych, o tyle przepis bywa rozmaicie interpretowany w przypadku grobów rodzinnych murowanych. Zdaniem większości dyskutantów, w przypadku grobów murowanych wielomiejscowych nie powinny być pobierane „opłaty prolongacyjne”, choć kilku dyskutantów upierało się, że prawo daje jednak możliwość pobierania takich opłat. Uznano, że problem wymaga dalszej debaty, zarówno pod kątem interpretacji istniejącego prawa, jak i w perspektywie opracowywania założeń do projektu nowej „ustawy funeralnej”.

Wiele emocji wzbudziła sprawa „legalizacji” i „humanizacji” pochówku „płodów martwo urodzonych i szczątków ludzkich po poronieniach przed upływem 22 tygodnia ciąży”. Stwierdzając, że sprawa jest poza gestią zarządców i administratorów cmentarzy oraz wymaga ustawowego uregulowania - dyskutanci dzielili się doświadczeniami i opiniami w tej sprawie. Adam Sokołowski z Białegostoku stwierdził, że płód ludzki jest przez prawo traktowany „na równi ze zużytą strzykawką” i że rodziny, które chcą go godnie pochować natrafiają często na opór szpitali. Dodał, że problem pogłębia prawna niemożność wydania karty zgonu dla martwo urodzonego płodu, co uniemożliwia przyjęcie go przez cmentarz do pochowania. Zofia Kluszycka poinformowała, że we Wrocławiu płody są kremowane. Kremuje się je również w Bydgoszczy, w spalarni przy szpitalu onkologicznym. Andrzej Paperz i Tomasz Kanik, administratorzy cmentarza w Bielsku - Białej wyjaśnili, że - na podstawie umowy ze szpitalem - przewożą płody do krematorium w Rudzie Śląskiej i - po spopieleniu - rozsypują prochy na Polu Pamięci tamtejszego cmentarza komunalnego. Jak stwierdził Marian Kolczyński, administrator cmentarzy komunalnych we Wrocławku, podstawą do pochowania płodu nie musi być ani akt, ani karta zgonu - wystarczy do tego zaświadczenie „o źródle pochodzenia płodu” (czyli zaświadczenie lekarskie). Temat będzie kontynuowany podczas kolejnego spotkania Sekcji Cmentarzy Komunalnych PSKACiPP we Wrocławiu.

Obrona przedsiębiorcy w Telewizji „Trwam”

Katolicka Telewizja „Trwam” ujęła się za młodym przedsiębiorcą pogrzebowym, Adamem Sondką, który wraz z żoną, Katarzyną, prowadzi firmę „Sondka” w Białej Rawskiej (Łódzkie). Rozwijając się dynamicznie, działa też w sąsiednich gminach w okolicach Żyrardowa (Mazowieckie) i Rawy Mazowieckiej (woj. łódzkie), czym naraża się konkurencji.

Stacja „Trwam” krytycznie odniosła się do zarzutów stawianych A. Sondce przez telewizję TVN, której dziennikarka przypisała mu „nielegalną” działalność, co miało wyrażać się w nielegalnym wynajmowaniu pomieszczeń na zakład w budynku, należącym do Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Św. Wojciecha. Materiał wyemitowany przez TVN sugerował, iż zakład pp. Sondków działa bez zezwoleń, na „dziko” zasiedlając parafialne pomieszczenia i pozyskując zlecenia na organizację pogrzebów w sposób nieetyczny.

Z polemicznej audycji w TV „Trwam” wynikało, że zarzuty TVN były bezpodstawne. Okazało się np., że firma dzierżawi lokal na podstawie jak najbardziej legalnej umowy z ks. proboszczem i że nigdy nie przechowywano w nim zwłok osób zmarłych. Firma pp. Sondków „zgrzeszyła” w jednym: działała w lokalu, którego właściciel (czyli parafia) nie uzyskał w inspektoracie nadzoru budowlanego zgody na zmianę sposobu wykorzystania pomieszczeń, to jednak nie jest objęte jakąkolwiek odpowiedzialnością przedsiębiorcy pogrzebowego. W sumie - wytoczono armaty, by ustrzelić mysz, a i to nawet się nie powiodło.

Na zdjęciu: Adam Sondka broni swojej wiarygodności, demonstrując w Telewizji „Trwam” certyfikat przynależności do Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, którego jest członkiem.



ELSEN Machinery

! PROMOCJA !

**Profesjonalne
DRUKARKI DO SZARF
wraz z doskonałym
OPROGRAMOWANIEM !**

wyroby rękodzielnicze

Chemia

Relikwiarze

100% jedwabne
oryginalne szarfy
białe i kolorowe

"DEWI" 

www.dewi.pl email: dewi@dewi.pl tel.(086) 271 03 60 w godz.7 - 16; fax.(086) 271 03 92



Muzeum Pochówków w Wiedniu

Pogrzeb pierwszej klasy

Tramwaj do przewozu trumien, trumny wielokrotnego użytku dla dorosłych i dzieci, trumienki medytacyjne, a także mechanizm alarmowy ratujący przebudzonych w grobie, to tylko nieliczne eksponaty, które dzięki pomysłowości naszych przodków mogą podziwiać odwiedzający wiedeńskie Muzeum Pochówków.



Paradne stroje obsługi pogrzebów wyższych klas używane w XVIII w. na Cmentarzu Centralnym w Wiedniu.

Jesteśmy w jednej z kamienic w centrum Wiednia, oddalanej o 15 minut drogi piechotą od Opery Wiedeńskiej. Tu, na około dwustu metrach kwadratowych, wkraczamy w świat nie tylko specyficznej atmosfery przemijania, żegnania się z ziemskim padolem, ale także wierzeń, mody i kuriozów pogrzebowych. Wiejska prostota i ubóstwo przeplatają się z przepychem i wystawnością cesarskich ceremonii pogrzebowych. Choć wobec śmierci wszyscy jesteśmy niby równi, to - historycznie biorąc - ceremonial pogrzebowy od zawsze podkreślał różnice między ludźmi.

HIERARCHIA NIEBOSZCZYKÓW

Odkąd pamięcią sięgnąć, pogrzeb w Wiedniu miał charakter klasowy. Można było zamówić ceremonię super pierwszej klasy, albo klas pierwszej, drugiej, trzeciej i tak aż do szóstej. Na okazałość oprawy i przepych składała się liczba odprawiających ceremonię księży, rodzaj ich odzienia i sposób przystrojenia orszaku pogrzebowego - bogato zdobiona uprzęż, chwosty i korony będące ozdobami koni składających się na kondukt. Nie bez znaczenia był wybór członków orszaku pogrzebowego i obsługi ceremonii. Jednym z najstarszych eksponatów w kolekcji muzeum jest bogato haftowany ubiór księdza. Wykonano go w 1844 r.

W Wiedniu po dziś dzień utrzymano podział na klasy pogrzebu. Różnice pomiędzy poszczególnymi kategoriami ceremonii nie są już tak wyraźne. Można zamówić pogrzeb pierwszej, drugiej lub trzeciej klasy. Przy pogrzebach najzamożniejszych, chowanych na Centralnym Cmentarzu w Wiedniu, używa się specjalnego stroju w kolorze czarnym ze złotymi elementami.

REFORMA POGRZEBOWA CESARZA JÓZEFA II

Kres przepychowi pogrzebów i odziewaniu zmarłych w bogato wyszywane szaty próbował położyć cesarz Józef II. W wydanym w 1784 r. rozporządzeniu nakazał chować nieboszczyków w

zszytych jutowych workach. Racjonalizm, zdaniem władcy, nakazywał zerwać z mamotrawstwem zakopywanego w ziemi drewna. Trumny indywidualne zastąpiono wykonywanymi także z drewna trumnami wielokrotnego użytku. Odtąd tak miały wyglądać pogrzeby większości poddanych. Trumna z ruchomym dnem zawieszana była na wspornikach nad wykopanym w ziemi grobem. Worek z ciałem wpadał do dołu, gdy grabarz w odpowiedniej chwili poluzowywał mechanizm opuszczający dno. Decyzja Cesarza wywołała jednak falę protestów. W ich następstwie ten sam władca w styczniu 1785 r. anulował kontrowersyjne rozporządzenie w niespełna pół roku po jego wydaniu.

MEDYTACJE NAD TRUMNĄ

Trumienka „Memento Mori”, zwana także trumienką stołową z realistycznym szkielecikiem to kolejny przejaw wierzeń, jakim dawało wyraz większość mieszkańców wsi austriackiej jeszcze około stu lat temu. Przed Zaduszkami lub Wielkanocą trumienkę medytacyjną stawiano na stole i nad nią rozmyślano o śmierci. Wysoka śmiertelność niemowląt nie pozostała bez wpływu na wygląd trumienek niemowlęcych. W Austrii dzieci chowano w trumnach z niewielkimi okienkami na wysokości buzi.

Jednym z bardziej okazałych eksponatów w Muzeum jest ozdobiony głowami lwów sarkofag użyty w 1951 r. podczas ceremonii pogrzebowej prezydenta Austrii dr Karla Rennera. Wzrok przyciąga także złoty sarkofag w którym grzebano wysoko urodzonych.

KTO ŻYW W GROBIE WŁĄCZA ALARM

Konsekwencją zdarzających się w dawnych czasach pomyłek w zakresie stwierdzenia zgonu było skonstruowanie przez pracowników kostnic i cmentarzy ciekawego urządzenia. Jego jedynym zadaniem było sygnalizowanie „przebudzenia” się pozornie zmarłego w grobie. Po raz pierwszy dzwonek alarmowy, zwany także „alarmem ocalającym”, zastosowano w 1828 r. W wiedeńskich kostnicach i na cmentarzach urządzenie takie stosowano do lat trzydziestych ubiegłego wieku. Mechanizm był prosty. Nadgarstki nieboszczyka obwiązywano sznurkiem, którego drugi koniec przymocowywano do przypominającego zegar z kukułką urządzenia z dzwonkiem.



Jeden z ciekawszych eksponatów Muzeum: trumna wielokrotnego użytku. Widoczny na zdjęciu pionowy pręt służył do otwierania dna trumny.

Jeśli „przebudzony zmarły” poruszył ręką dzwonek słychać go było w domu grabarza.



Majstersztyk sztuki zdobniczej: trumna w której chowano koronowane głowy.

ROZWÓJ MOTORYZACJI A WEHIKUŁY POGRZEBOWE

Postęp w zakresie szeroko pojętej motoryzacji nie pozostał bez wpływu na metody transportowania zmarłych na miejsce ostatniego spoczynku. W wiedeńskim Muzeum Pochówków historię karawaniarstwa możemy śledzić nie tylko dzięki starym rycinom przedstawiającym konne zaprzęgi pogrzebowe, ale także eksponatom karawanów w ich naturalnych rozmiarach. Niewątpliwie największą atrakcją jest zaprzęgowy furgon pogrzebowy.

Ciekawostką jest model tramwaju pogrzebowego przystosowany do przewozu trumien na Centralny Cmentarz w Wiedniu. Tramwaj taki kursował po wiedeńskich szynach w czasie I Wojny Światowej.

ORSZAK NA WESOŁO

Specyficzne podejście wiedeńczyków do świata zmarłych przejawia się także w bardziej swobodnym niż w innych krajach podejściu do spraw ostatecznych. Popularne w XIX w. wycinanki, z których układano różnego rodzaju gry i zabawy przedstawiały także konduktu pogrzebowe. Po nakręceniu sprężynki postacie z orszaku przesuwaly się w rytm żałobnej muzyki, koniki podnosiły nóżki, za trumną kroczyli odświętnie ubrani żołnierze.

KU PAMIĘCI STRAUSSA, HAYDNA I BETHOVENA

Jak na miasto wielkich mistrzów muzyki przystało w wiedeńskim Muzeum Pochówków nie mogło zabraknąć pamiątek związanych z Franciszkiem Schubertem, Ludwikiem van Beethovenem czy Josephem Haydnem. W zbiorach Muzeum znajduje się maska pośmiertna Haydna, akt zgonu Schuberta, a także zaproszenie na pogrzeb Beethovena. Z tym ostatnim związana jest zabawna anegdota. Otóż pewna Japonka, wielbicielka twórcy Sonaty Księżycowej, co roku w dzień urodzin mistrza przyjeżdżała na jego grób, by złożyć kwiaty. Pewnego roku zdarzyło się jednak, że z powodu choroby odwiedzić wybitnego muzyka nie mogła. Przesłała więc list zaadresowany: Ludwik van Beethoven, Cmentarz Centralny, Wiedeń. Zakłopotany pracownik roz-

dzielający pocztę nie wiedząc, co zrobić z taką przesyłką zadzwonił do ówczesnego dyrektora Muzeum Pochówków Kurta Barhsa. Ten nakazał skierować list do Muzeum, a pracownikowi odpowiedział: „W żadnym razie nie odsyłajcie listu do Japonii, zwłaszcza z dopiskiem „adresat nieznany”. W kopercie była kartka z życzeniami: „Happy Birthday Mr Beethoven”.

MONOPOL NA POGRZEBY

Na przestrzeni ponad stu lat w Wiedniu działało ponad osiemdziesiąt konkurujących ze sobą prywatnych firm świadczących usługi pogrzebowe. Zanim pierwszy prywatny zakład pogrzebowy otrzymał koncesję na organizowanie pogrzebów, usługi tego typu świadczone były jedynie przez kościoły i gminy religijne. W celu uniknięcia skutków niezdrowej konkurencji wśród prywatnych przedsiębiorców miasto Wiedeń z prezydentem dr Karlem Lugerem wykupiło w 1907 r. dwa największe zakłady pogrzebowe. Na ich bazie utworzono następnie Miejskie Usługi Pogrzebowe Miasta Wiednia. Z upływem czasu, w związku z istotnymi zmianami w prawie o działalności gospodarczej, prywatne firmy pogrzebowe stopniowo znikaly z rynku. Ostatnia zakończyła działalność w 1951 r. Od tego roku do lipca 2002 r. w stolicy Austrii działał tylko jeden Miejski Zakład Pogrzebowy. Miał własną wytwórnię trumien i rocznie organizował ponad 20 tys. pogrzebów i kremacji. Zmiany w przepisach prawnych, które weszły w życie w lipcu 2002 r., zlikwidowały monopol w zakresie usług pogrzebowych w stolicy Austrii.



Każda trumnę w tramwaju umieszczano w oddzielnej niszy, co uniemożliwilo ich przesuwanie się podczas transportu.

„WITAMY W MUZEUM POCHÓWKÓW”

Takimi słowami personel istniejącego od 40. lat Muzeum wita swoich gości. Muzeum mieści się w budynku, w którym siedzibę mają Miejskie Usługi Pogrzebowe Miasta Wiednia. Otwarcie tego Muzeum uświetniło 60. rocznicę powstania tego komunalnego przedsiębiorstwa.

Pozostaje mieć nadzieję, że może któryś z polskich przedsiębiorców, urzeczony ideą kultywowania historii pochówków w Polsce, pójdzie w ślady wiedeńskich muzealników. Zabytkowych karawanów na stałe „zaparkowanych” przed siedzibami niektórych firm pogrzebowych w Polsce nie brakuje. Może znajdują się i inne eksponaty.

Tekst i zdjęcia:
Beata MRÓZ

Pożegnanie kierowniczkii Cmentarza Północnego

Po wielu latach kierowania największą warszawską nekropolią - liczącym 142 ha Cmentarzem Komunalnym Północnym - na emeryturę przeszła jej kierowniczką, **Krystyna Paluch - Kwapisz**. Ten wzorowo prowadzony obiekt, objęty gestią warszawskiego Zarządu Cmentarzy Komunalnych, jest również dziełem pani Krystyny, która zajmowała się nim z wielkim talentem organizacyjnym i niebywałą sumiennością. Przez przeszło 30 lat istnienia, cmentarz przeistoczył się z monotonnej mazowieckiej równiny w park, będący ozdobą warszawskiej gminy Bielany, co również jest zasługą jego kierowniczkii. Pani Krystyna nadzorowała wykonanie od kilkunastu do 30. pogrzebów dziennie, kierowała też pracą dużej Kancelarii, którą pozostawiła w pełni skomputeryzowaną i nowocześnie wyposażoną. Stanowisko po niej objęła **Wiesława Okrasa**. Do podziękowań za owocną współpracę dołącza się również nasza redakcja i biuro Stowarzyszenia, lokale których znajdują się w obiektach Cmentarza Komunalnego Północnego. Z Kancelarią, kierowaną przez Panią Krystynę, współpracowało się nam zawsze harmonijnie i w atmosferze wyjątkowej życzliwości.



24 lutego 2006 r. odbyło się w „Kafeterii” na Cmentarzu Komunalnym Północnym w Warszawie uroczyste pożegnanie Pani Krystyny Paluch - Kwapisz przez pracowników ZCK i licznie przybyłych współpracowników, znajomych i przyjaciół. Na zdjęciach (od lewej): odchodząca kierowniczką KCP demonstruje album podarowany przez współpracowników; żegna się ze swoim wieloletnim zastępcą, Kazimierzem Mikulskim; przyjmuje podziękowania za pracę od dyrektora stołecznego ZCK, Bogny Jagielskiej.

Grobowce „łazienkowe” na cmentarzach Martyniki

Jedynie w swoim rodzaju grobowce „łazienkowe” można zobaczyć na cmentarzach Martyniki, górzystej wyspy, leżącej poniżej Kuby. Zdecydowana większość mieszkańców to potomkowie niewolników przywiezionych tu z Afryki. Wyspa ma ponad 400 tys. mieszkańców, a w stolicy Fort-de-France mieszka około 100 tys. osób.

kaplic pełnią drzwi kabin prysznicowych, stąd materiały do pomników nagrobnych kupuje się w sklepach z wyposażeniem łazienek. Tylko najubożsi chowają zmarłych w ziemi, a grób ozdabiają dużymi muszlami. Natomiast zamożny Martynikanin ma po śmierci równie piękną łazienkę jak za życia.



Aleksandra Danecka Foto: Jakub Danecki

SUMMARY

On Caribbean island Martinique tombs on city cemeteries resemble shops with bathroom equipment. Shower cabin door is set in the tomb and the graves are enclosed with sarcophagi tiled with terracotta or glaze tiles.

Miejskie cmentarze na Martynice są zazwyczaj usytuowane w centrum między domami mieszkalnymi. Niewprawne oko turysty mogłoby nie uchwycić granicy między strefą żywych i umarłych. Na pierwszy rzut oka wszystko tu przypomina francuskie cmentarze. Kapliczki w kształcie małych domków są z pozoru takie same. Ale z bliska wszystko wygląda inaczej. Panuje tu moda na białe, higieniczne łazienki. Grobowce i kaplice wyłożone są - przeważnie - białymi kafelkami. Często rolę bram do



rok. zał. 1991

Jerzy Furmańczyk

ul. Cmentarna 1a, 72-200 Nowogard

tel./fax (0-91) 392 17 67

tel. kom. 0-602 350 318

e-mail: jfnowogard@poczta.onet.pl

PLUDRA[®]
FRANKFURT

www.pludra.de



36,90 zł



37,90 zł



45,00 zł



Urny oraz artykuły funeralne dla firm pogrzebowych, zarządów cmentarzy, kaplic, domów pogrzebowych oraz krematoriów.

Wysoka jakość artykułów oraz przystępne ceny. Zainteresowanym przesyłamy katalogi.

Ceny podane są cenami netto. Wszystkie artykuły spełniają normy unijne.

Niedawno nakładem Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych ukazała się cenna i bardzo potrzebna społecznie praca Anny i Jacka Borowików pt. „Praktyczny poradnik liturgiczny dla organizatorów pogrzebów”. Autorzy, będący z zawodu muzykami oraz mistrzami świeckich i wyznaniowych ceremonii pogrzebowych, opracowali ją za namową Stowarzyszenia, rozszerzając artykuły, które publikowali od początku 2005 r. w piśmie „Memento”. Dobrze się stało, że wydawca zamieścił na końcu książki obszerną informację o autorach i ich fotografię, dzięki czemu ustrzegł się błędu, popełnianego przez wiele wydawnictw. Lektura tej noty jeszcze przed przeczytaniem poradnika Borowików wbija czytelnika w słuszne przekonanie o dużej kompetencji autorów.

Prezes Stowarzyszenia Tomasz Salski trafnie pisze w przedmowie wydawcy, iż książka będzie mieć „wyjątkową przydatność dla wszystkich administratorów cmentarzy i przedsiębiorców pogrzebowych”. Po zapoznaniu się z nią można stwierdzić, że oprócz tego ma ona wartość dla wszystkich czytelników, zainteresowanych problematyką religioznawczą. Uczy też, jak należy się zachować na pogrzebie odprawianym w innym obrządku, niż przyjęty w wyznaniu danej osoby. Nie

gólwe, w tym sprawę sposobów nadawania i przyjmowania w trakcie ceremonii pogrzebowych odznaczeń pośmiertnych. Dużą wartość poznawczą ma rozdział o zabiegach kosmetycznych przy zmarłych i współczesnej balsamacji. Autorzy odesłali przy tym czytelników zainteresowanych dawną balsamacją do stosownej literatury. Sami jedynie zasygnalizowali problematykę preparowania mumii w starożytnym Egipcie i skupili się, zgodnie z celem książki, na zagadnieniu balsamacji we współczesnych domach pogrzebowych. Znaczenie społeczne ich poradnikowi nadaje to, że piszą o kremacji zwłok, metodzie popularyzowanej przez Stowarzyszenie kierowane przez Tomasza Salskiego. W ten sposób starają się przełamywać nie tylko uprzedzenia religijne i etniczne, ale też przesady obyczajowe. Czytając część książki, dotyczącą oprawy muzycznej ceremonii pogrzebowych w różnych obrządkach można wzbogacić wiedzę religioznawczą. Równie kompetentne są uwagi Borowików o stronie muzycznej ceremonii świeckiej, ekumenicznej i pochówku pracowników służb mundurowych. Ich obszernie porady na temat oprawy muzycznej pogrzebów należy uznać za przydatne także dla zawodowych muzyków oraz uczniów średnich szkół muzycznych i studentów kierunków muzycznych, gdyby powierzono im takie zadanie zawodowe.

wi piękna oprawa plastyczna. Autorzy zaprezentowali wiele barwnych zdjęć z ceremonii różnego rodzaju, m.in. z pogrzebów wojskowych. Ekumeniczny charakter swej publikacji wzmocnili przedstawiając fotografie budowli cmentarnych różnych obrządków, w tym prawosławnego, ewangelicko- augsburskiego, muzułmańskiego i buddyjskich. Zamieszczając niektóre zdjęcia wykazali, że dobrze rozumieją historyczno-pamiątkowe i kulturowe znaczenie cmentarzy. Zadowolenie estetyczne dają czytelnikowi przykładowo: fotografia warszawskich „Starych Powązek”, będących według celnego określenia autorów „perłą polskiej i katolickiej kultury pogrzebu”, zdjęcie cerkwi z zabytkowego Cmentarza Prawosławnego w Lublinie, pełniącej funkcję kaplicy pogrzebowej i fotografię kaplicy z Cmentarza Ewangelicko-Augsburskiego przy ulicy Młynarskiej w Warszawie. Umieszczenie wielu innych zdjęć ma cel czysto praktyczny. Należą do nich np. ilustracje prezentujące wyposażenie kaplic i domów pogrzebowych oraz instruujące o sposobach obchodzenia się w czasie pogrzebu z umą z prochami zmarłego. Oprawa graficzna książki nie robiłaby tak dobrego wrażenia, gdyby wydawca nie przeznaczył na publikację Borowików dobrego gatunku papieru.

W poradniku Borowików pozytyw-

Prekursorski poradnik

O pogrzebach bez uprzedzeń

byłoby tak, gdyby Borowikowie nie nadali swej publikacji obiektywnego religijnego i w pełni ekumenicznego charakteru. Dają porady nt. ceremonii pogrzebowych w wyznaniach znaczących ilościowo w naszym kraju, np. rzymskokatolickim, prawosławnym i unickim czy obrządkach protestanckich. Od razu zauważyć trzeba, iż błędnie wymieniają Kościół Unicki jako jeden z „kościół prawosławnych”, popełniając przy tym poważną nieścisłość z punktu widzenia historycznego i religioznawczego.

Bardzo dobrze się stało, iż nie pominęli religii mających w naszym kraju znacznie mniej wyznawców: starozakonnej, islamu oraz hinduizmu i buddyzmu. Osobno przybliżają kwestię pochówków licznych w RP Świadków Jehowy. Jako równie ważne omówili praktyczne problemy organizacji ceremonii ekumenicznych i świeckich. Słusznie poświęcili miejsce pogrzebom osób mundurowych. Nie bali się podjąć kontrowersyjnego zagadnienia możliwości odmowy przez Kościół Rzymskokatolicki pochówku kościelnego, obejmującej m.in. osoby żyjące w konkubinatach lub w związkach homoseksualnych, a także samobójców. Wykazali się przy tym dobrą znajomością prawa kanonicznego i umiejętnością jego interpretacji. Uwzględnili też tematy bardziej szcze-

Inne praktyczne wskazówki są już bardzo specjalistyczne. Chodzi np. o kwestię psychologiczną - umiejętność postępowania pracowników firm pogrzebowych z rodziną zmarłego, poddawanego balsamacji lub kremacji i o właściwe obchodzenie się przez tych funkcjonariuszy z umą w czasie pogrzebu. O szerokiej kompetencji autorów świadczy też fakt, że pisząc o zagadnieniu aranżacji plastycznej wnętrza domów pogrzebowych są tak samo fachowi jak wtedy, kiedy dają porady nt. oprawy muzycznej pogrzebów. Słusznie preferują wystrój estetyczny i zarazem skromny. Wyczerpująco przybliżają sprawy, związane z oświetleniem, akustyką i nagłośnieniem sali ceremonialnej oraz nagłośnieniem w plenerze. Jak widać, wykonywanie zawodu mistrza ceremonii pogrzebowych wymaga wielkiej wszechstronności.

Zaletę poradnika Borowików stano-



Dr Adrian ULJASZ

ne strony zdecydowanie przeważają nad bardzo nielicznymi słabościami. Książka ta zasługuje na przyszłe kolejne wydania, ze względu na jej dużą wartość merytoryczną i zapotrzebowanie społeczne na takie publikacje. Trzeba mieć nadzieję, że w serii „Biblioteka Dwumiesięcznika Funeralnego Memento” zostaną wydane również inne cenne prace - publikacje praktyczne, a także np. monografie poszczególnych zabytkowych polskich cmentarzy różnych obrządków, znajdujących się w kraju i na obczyźnie.

■ Anna i Jacek Borowikowie - „Praktyczny poradnik liturgiczny dla organizatorów pogrzebów - czyli jak nie popełniać błędów organizując ceremonie żałobne w poszczególnych obrządkach”. Biblioteka Dwumiesięcznika Funeralnego „Memento”. Wydawca: Polskie Stowarzyszenie Kremacyjne, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych, Warszawa 2005, s. 114 (Wydanie II).

W związku z zarzutami o bezprawny wywóz zwłok ofiar katastrofy w Katowicach Wyjaśnienie właścicieli i pracowników Firmy „BRAUNER”

Jesteśmy oburzeni, a jednocześnie głęboko wstrząśnięci atakiem medialnym skierowanym pod adresem Firmy „Brauner”. W pogoni za tanią sensacją próbowano zniszczyć naszą dobrą reputację i dorobek trzydziestu siedmiu lat ciężkiej pracy.

Kiedy doszło do tragedii na terenie Międzynarodowych Targów Katowickich, nasza firma odpowiedziała na wezwanie włączenia się do akcji oraz udzieliła wszechstronnej pomocy rodzinom ofiar.

Sensacyjne relacje w niektórych mediach oparte są wyłącznie na domysłach piszących i niesprawdzonych informacjach. Kłamstwem jest, jakoby nasza firma działała bez porozumienia z policją i strażą pożarną. Tego tragicznego dnia otrzymaliśmy telefony od oficera dyżur-

nego straży pożarnej, następnie z policji i od dyspozytora pogotowia ratunkowego. Proszono nas o natychmiastową pomoc. Odmówiliśmy, gdyż nie dysponowaliśmy zezwoleniem prokuratury na przewóz zwłok. Przedstawiciele wymienionych służb twierdzili jednak zgodnie, że w tak wyjątkowej sytuacji nie ma to żadnego znaczenia. Również inne zakłady pogrzebowe zostały włączone do akcji.

Nieprawdą jest również, że - wykorzystując panujące zamieszanie - samowolnie wjechaliśmy na teren katastrofy. Droga dojazdowa do miejsca tragedii była patrolowana przez policję. Legitymowano wjeżdżających, a karawany kierowano do poszczególnych sektorów. Zwłoki przekazywali wyłącznie funkcjonariusze służb ratowniczych. Nie było mowy o „wykradaniu” ciał, jak sugerowała

część mediów.

W naszym prosekutorium obecni byli policjanci. Oddaliśmy im klucze do pomieszczenia. To oni decydowali o rozmieszczeniu zwłok, dokonywali identyfikacji zmarłych i przekazywali informacje bliskim ofiar. Absurdalny jest zatem zarzut, że nie chcieliśmy wydawać zwłok rodzinom.

Po akcji Firma „Brauner” nie wystąpiła do nikogo z prośbą o zapłatę. Nie wystawiliśmy żadnych rachunków. Transport zwłok przeprowadziliśmy na własny koszt.

Czujemy się ofiarami dziennikarskiej niekompetencji, wynikającej z poszukiwania sensacji za wszelką cenę i - być może - inspirowanej przez tych, którzy kierowali się wyłącznie złośliwością i завиścią.



HYGECO POLSKA

HYGECO POLSKA SP. Z O.O.
05-092 Lomianki ul. Partyzantów 34
tel: 022-7513744, fax: 022-7510815
e-mail: info@hygeco.com.pl



Antaba P 30 cena brutto(z VAT): 12 zł

SUPER PROMOCJA

Metalowe antaby - najniższa cena w Polsce



Antaba P 12 cena brutto(z VAT): 10 zł

Samochód i paliwo a podatek VAT



Zofia Rogóż

Począwszy od 22 sierpnia 2005r. w przypadku nabycia samochodów osobowych oraz innych pojazdów samochodowych o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony odliczyć można 60% kwoty podatku VAT, nie więcej jednak niż 6.000,00 zł.

Powyższe ograniczenie stosować należy przy:

- ◆ zakupie;
- ◆ wewnątrzwspólnotowym nabyciu;
- ◆ nabyciu, dla którego podatnikiem jest nabywca;
- ◆ imporcie.

W przypadku usługoborców użytkujących samochody osobowe oraz inne pojazdy samochodowe - na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innej umowy o podobnym charakterze - kwotę podatku naliczonego stanowi 60 % kwoty podatku naliczonego od czynszu (raty) lub innych płatności wynikających z zawartej umowy, udokumentowanych fakturą.

Suma kwot w całym okresie użytkowania samochodów i pojazdów, o których mowa w zdaniu pierwszym, dotycząca jednego samochodu lub pojazdu, nie może jednak przekroczyć kwoty 6.000,00 zł.

W/w zasady stosuje się odpowiednio do nabytych lub importowanych części składowych zużytych do wytworzenia przez podatnika samochodów, jeżeli te samochody i pojazdy zostały zaliczone przez tego podatnika do środków trwałych w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym. **Jeżeli podatnik nie może zaliczyć ich do środków trwałych z powodu planowanego okresu użytkowania krótszego niż rok, wówczas ma prawo do odliczenia podatku VAT w 100%.**

Podatnicy wykorzystujący w/w pojazdy nie mają prawa do odliczenia podatku VAT przy zakupie paliw silnikowych, oleju napędowego oraz gazu wykorzystywanych do ich napędu.

Policja zawiadomi właściwego dyrektora izby skarbowej o fakcie zatrzymania dowodu rejestracyjnego w przypadku powzięcia uzasadnionego przypuszczenia, że pojazd nie spełnia warunków technicznych, dzięki którym dokonano odliczenia podatku VAT.

- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 10.08.2005r. - Zakres i sposób przeprowadzania **badania technicznych pojazdów** oraz wzory dokumentów stosowanych przy tych badaniach (Dz.U. nr 155, poz. 1302)
- Rozporządzenie Ministra Infrastruktury z 08.08.2005r. - **Wysokość opłat** związanych z prowadzeniem stacji kontroli pojazdów oraz przeprowadzaniem **badania technicznych pojazdów** (Dz.U. nr 155 poz. 1303).

Zakup paliwa

W okresie od 1.06.2005r do 21.08.2005r. podatnicy VAT odliczali paliwo do swoich samochodów wg starych zasad, co oznacza że prawo do odliczenia paliwa przysługiwało jedynie wtedy, gdy dopuszczalna ładowność samochodu nie była mniejsza od wzoru stosowanego do jej obliczenia przy zakupie. **Od 22.08.2005 r.** nie przysługuje odliczenie z tytułu zakupu paliwa do pojazdów, przy nabyciu których zgodnie z zasadami obowiązującymi **od 22.08.2005 r.** nie przysługuje pełne odliczenie.

Podatnicy, którzy po wejściu w życie nowych przepisów, będą nadal chcieli zachować prawo do odliczenia podatku VAT od paliwa, będą musieli wykonać **dotatkowe badanie techniczne**, stwierdzające spełnienie wymogów, jakie są konieczne również do pełnego odliczenia VAT. Należy podkreślić, że takie **badanie powinno być przeprowadzone w terminie najbliższego obowiązkowego okresowego badania technicznego, nie później jednak niż przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy - czyli do 31.05.2006 r.**

Jeżeli przed terminem najbliższego obowiązkowego badania technicznego lub przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy, pojazd jest przedmiotem dokonania dostawy, dodatkowe badanie techniczne powinno być przeprowadzone nie później niż przed dniem dokonania dostawy.

W wyjaśnieniach zamieszczonych na swoich stronach internetowych **Ministerstwo Finansów** wyraźnie stwierdziło, że zakaz odliczenia VAT przy zakupie benzyny, oleju napędowego czy gazu nie będzie miał zastosowania nie tylko do samochodów o dopuszczalnej masie całkowitej **przekraczającej 3,5 tony**, ale również do pojazdów o mniejszej masie - wymienionych w znowelizowanym art. 86 ust. 4 ustawy o VAT (przy zakupie których można odliczyć 100 proc. VAT).

Oto jakie argumenty zostały przywołane na poparcie tego stanowiska:

„Znowelizowany (...) art. 88 ust. 1 pkt. 3 (...) stanowi o braku możliwości odliczenia podatku od paliwa wykorzystywanego do samochodów i pojazdów wymienionych w art. 86 ust. 3. W przepisie tym są wymienione samochody osobowe oraz pojazdy samochodowe o dopuszczalnej masie całkowitej **do 3,5 tony**. **Przepis ten nie dotyczy jednak wszystkich pojazdów o takiej właśnie dopuszczalnej masie całkowitej.** Zakres przedmiotowy samochodów i pojazdów, które objęte są regulacją art. 86 ust. 3 (...), jest określony również przez ust. 4 tego artykułu. Przepis art. 86 ust. 4 jednoznacznie i w sposób niebudzący wątpliwości wskazuje, że przepis art. 86 ust. 3 nie dotyczy, a zatem nie obejmuje pewnych kategorii pojazdów. Tym samym zakaz odliczenia podatku od paliwa, o którym mowa w art. 88 ust. 1 pkt. 3, nie odnosi się do paliwa wykorzystywanego do pojazdów, których ten przepis nie dotyczy. Oznacza to zatem, że podatnikowi będzie przysługiwało odliczenie podatku od paliwa wykorzystywanego do pojazdów wymienionych w art. 86 ust. 4. **Warto jednak pamiętać, że spełnienie wymagań dla niektórych pojazdów samochodowych wymienionych w ust. 4 art. 86 stwierdza się na podstawie zaświadczenia wydanego przez okręgową stację kontroli pojazdów.**”

Paliwa do aut kupionych przed 22 sierpnia 2005 r.

Zasada, że jeśli pojazd nie spełnia określonych w ustawie nowych warunków do pełnego odliczenia VAT, to podatnik nie może odliczyć VAT naliczonego przy zakupie paliwa do niego, **będzie dotyczy także tych pojazdów, które zostały kupione przed wejściem w życie nowych przepisów.**

Wielu przedsiębiorców straci więc prawo do odliczenia VAT przy zakupie paliwa, mimo że przed 22 sierpnia prawo takie im przysługiwało.

Wszyscy przedsiębiorcy - bez względu na to, kiedy kupili samochód - będą więc mieli możliwość odliczenia VAT przy zakupie paliwa tylko wtedy, gdy auto spełnia nowe wymagania techniczne. Oczywiście spełnienie tych wymogów musi być potwierdzone badaniem technicznym (w przypadku tych pojazdów, dla których przepisy przewidują obowiązek takiego badania).

W art. 5 ustawy nowelizującej określono, że dodatkowe badanie techniczne potwierdzające spełnienie wymogów określonych w ustawie przez samochody nabyte przed dniem wejścia w życie ustawy (czyli przed 1 czerwca) powinno być przeprowadzone w terminie najbliższego obowiązkowego okresowego badania technicznego, nie później jednak niż przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia w życie nowych przepisów.

Jeżeli jednak przed terminem najbliższego obowiązkowego badania technicznego lub przed upływem 12 miesięcy od dnia wejścia w życie nowych przepisów pojazd będzie przedmiotem dostawy, dodatkowe badanie techniczne powinno być przeprowadzone nie później niż przed dniem dokonania dostawy.

Przepis ten odracza w czasie obowiązek zrobienia dodatkowych badań technicznych. Ale czy w tym czasie podatnik ma możliwość odliczenia VAT przy zakupie paliwa? Taka, jak się należy domyślać, była intencja ustawodawcy, ale z przepisów wprost to nie wynika.

Termin dodatkowego badania technicznego określono dla pojazdów kupionych przed dniem wejścia w życie ustawy, czyli przed 1 czerwca 2005 r.

A co z samochodami kupionymi między 1 czerwca a dniem wejścia w życie nowych zasad odliczania VAT od samochodów (22 sierpnia)?

Tego ustawodawca niestety nie sprecyzował. Wygląda na to, że aby odliczyć VAT od paliwa do nich, podatnik od razu musi dysponować dokumentami potwierdzającymi spełnienie ustawowych wymagań (zaświadczeniem wydanym przez stację kontroli pojazdów i dowodem rejestracyjnym pojazdu, zawierającym właściwą adnotację).

A wcale nie jest pewne, czy przed 22 sierpnia wykonanie takiego badania w ogóle będzie możliwe, skoro odpowiednie zmiany wprawie o ruchu drogowym wchodzi w życie dopiero z tym dniem.

Bez prawa do odliczenia VAT od paliwa

Oto lista samochodów, dla których od 22 sierpnia skończyła się możliwość odliczania VAT od paliwa:

Citroen: Berlingo z pięciuosobową homologacją ciężarową, C5 Kombi, C8, Xsara Picasso,

Chrysler: Voyager

Fiat Doblo z pięciuosobową homologacją ciężarową, Ulysse,

Ford: Galaxy, Mondeo Kombi 2,0 TDCi z automatyczną skrzynią biegów,

Honda: Accord Tourer

Hyundai: Santa Fe

Jeep: Cherokee

KIA: Carnival, Sorento, Sportage

Mercedes: G-Klasse, M-Klasse

Nissan: Patrol GR, Terrano

Opel: Combo z pięciuosobową homologacją ciężarową, Vectra Wagon, Zafira

Peugeot: 807 Partner

Porsche: Cayenne

Renault: Espace, Kangoo z pięciuosobową homologacją ciężarową, Scenic Grand, VelSatis

Seat: Alhambra

Toyota: Avensis Verso, Corolla Verso, Land Cruiser

Volkswagen: Caddy z pięciuosobową homologacją ciężarową, Sharan, Touran,

Volvo: V70, XC 90,

Pisma urzędów skarbowych

Pismo nr 1

PP-077/SIP/976/04

Dotyczy prawa do odliczenia podatku naliczonego przy nabyciu paliw wykorzystywanych do napędu posiadanych samochodów specjalnych. Dyrektor Izby Skarbowej w Bydgoszczy, na podstawie art. 14b ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. Nr 137, poz. 926 ze zm.) dokonuje zmiany interpretacji zawartej w piśmie Naczelnika Urzędu Skarbowego w Sępólnie Krajeńskim z dnia 14 lipca 2004r. Nr PP-443-15/04 w części dotyczącej prawa do odliczenia podatku naliczonego przy nabyciu paliw wykorzystywanych do napędu posiadanych samochodów specjalnych, gdyż jest ona nieprawidłowa.

„Z informacji zawartych w Pana pismach z dnia 11 czerwca 2004r. oraz 21 maja 2004r. wynika, że nabywa Pan paliwo wykorzystywane do napędu samochodów specjalnych tj. trzech karettek sanitarnych do przewozu chorych oraz jednego samochodu ciężarowo-osobowego karawan”.

Powyższe przeznaczenie udokumentowano wyciągami ze świadectw homologacji wydanych dla danych typów aut oraz kserokopiami dowodów rejestracyjnych wszystkich czterech samochodów.

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Sępólnie Krajeńskim pismem z dnia 14 lipca 2004r. Nr PP-443-15/04 udzielił informacji, że, na podstawie art. 88 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535) obniżenia kwoty lub

zwrotu różnicy podatku należnego nie stosuje się do nabywanych przez podatnika paliw silnikowych, oleju napędowego oraz gazu, wykorzystywanych do napędu samochodów osobowych i innych pojazdów samochodowych, o których mowa w art. 86 ust. 3 i 5.

Dyrektor Izby Skarbowej w Bydgoszczy nie podziela powyższego stanowiska.

Zgodnie z art. 88 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 11 marca 2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535) obniżenia kwoty lub zwrotu różnicy podatku należnego nie stosuje się do nabywanych przez podatnika paliw silnikowych, oleju napędowego oraz gazu, wykorzystywanych do napędu samochodów osobowych i innych pojazdów samochodowych, o których mowa w art. 86 ust. 3 i 5. Natomiast z treści art. 86 ust. 3 i 5 ustawy wynika, że art. 88 ust. 1 pkt 3 ustawy dotyczy samochodów osobowych oraz innych pojazdów samochodowych o dopuszczalnej ładowności mniejszej niż określona według wzoru:

$$D\dot{L} = 357 \text{ kg} + n \times 68 \text{ kg}$$

gdzie:

$D\dot{L}$ - oznacza dopuszczalną ładowność,

n - oznacza ilość miejsc (siedzeń) łącznie z miejscem dla kierowcy.

Należy jednak wziąć pod uwagę przepis art 86 ust. 4 pkt 2 ustawy, zgodnie z którym powyższe zasady nie stosuje się do pojazdów specjalnych - jeżeli z wyciągu ze świadectwa homologacji lub z odpisu decyzji zwalniającej z obowiązku uzyskania świadectwa homologacji, wydawanych zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym, wynika, że jest to pojazd specjalny.

Z przedstawionych przez Pana wyciągów ze świadectw homologacji dla samochodów sanitarnych wynika jednoznacznie, że są to samochody specjalne - ambulansy do przewozu 3 osób + jednej na noszach. Natomiast w odniesieniu do samochodu określonego w dowodzie rejestracyjnym jako karawan, należy stwierdzić, że jeżeli z wyciągu ze świadectwa homologacji lub z odpisu decyzji zwalniającej z obowiązku uzyskania świadectwa homologacji - wydawanych zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym - wynika, że jest to pojazd specjalny, to również przysługuje Panu prawo do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony zawarty w cenie zakupu paliwa wykorzystywanego do jego napędu.

Pismo nr 2

PP/005-150/US/2004

Możliwość pomniejszenia podatku należnego o podatek naliczony przy zakupie samochodu i zakupie paliwa.

Z pisma podatnika wynika, że kupił samochód marki MERCEDES-BENZ VITO 110 CDI chłodnia o dopuszczalnej ładowności 720 kg i liczbie miejsc łącznie z kierowcą 3, na który nie posiada świadectwa homologacji. Rok produkcji samochodu 2000. Podatnik pyta o możliwość odliczenia podatku VAT od zakupu ww. samochodu oraz od zakupu wykorzystanego do niego paliwa. W uzupełnieniu powyższego pisma podatnik dostarczył do Izby Skarbowej dowód rejestracyjny, z którego wynika, że właścicielem samochodu jest Europejski Fundusz Leasingowy S.A. Z przedstawionych dokumentów wynika, że samochód został kupiony po 01.05.2004r.

Zgodnie z art. 86 ust. 7 ustawy z dnia 11.03.2004r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. Nr 54, poz. 535) w przypadku usługoborców użytkujących samochody, o których mowa w ust 3 i 5, na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innej umowy o podobnym charakterze, kwotę podatku naliczonego stanowi jedynie 50% kwoty podatku naliczonego od czynszu (raty) lub innych płatności wynikających z zawartej umowy udokumentowanych fakturą. Suma kwot w całym okresie użytkowania pojazdu, o którym mowa wyżej, dotycząca jednego samochodu nie może jednak przekroczyć kwoty 5.000 zł. Powyższe znajduje uregulowanie w przepisie art. 86 ust. 7 ustawy o podatku od towarów i usług.

Zatem w przypadku usługoborców, korzystających z usług leasingowych istotnym jest jaki samochód jest przedmiotem umowy.

dokończenie na str. 34

Samochód i paliwo a podatek VAT

dokończenie ze str. 33

W art. 154 wyżej powołanej ustawy określono, że przepisu art. 86 ust. 7 nie stosuje się do samochodów będących przedmiotem umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innej umowy o podobnym charakterze, w stosunku których przysługiwało podatnikowi, zgodnie z przepisami o podatku od towarów i usług oraz o podatku akcyzowym, obowiązującymi przed dniem 01 maja 2004r., prawo do obniżenia kwoty podatku należnego o kwotę podatku naliczonego od czynszu (raty) lub innych płatności wynikających z takiej umowy:

Przepis art. 154 ust. 1 ma zastosowanie:

1. w odniesieniu do umowy zawartej przed dniem wejścia w życie ustawy, bez uwzględnienia zmian tej umowy po wejściu w życie ustawy, oraz 2. pod warunkiem, że umowa została zarejestrowana we właściwym urzędzie skarbowym do dnia 14 maja 2004r.

Zapis ten odnosi się wyłącznie do przypadków, gdy podatnik miał prawo do obniżenia podatku należnego o podatek naliczony wynikający z faktur dokumentujących zakup usług leasingowych (rata/czynsz) wg przepisów ustawy o podatku od towarów i usług obowiązującej przed dniem 01 maja 2004r.

Z przedstawionego stanu faktycznego wynika, że prowadzi Pan cukiernię. Do przewozu wyrobów cukierniczych wykorzystywany jest samochód marki Mercedes-Benz VITO 110 CDI (chłodnia), na który nie posiada pan świadectwa homologacji. Z dołączonego dowodu rejestracyjnego wynika iż ww. samochód jest samochodem ciężarowym.

Reasumując powyższe przysługuje Panu prawo do obniżenia podatku należnego przy nabyciu usług leasingowych.

Jeżeli chodzi o zakup paliwa do ww. pojazdu, to należy zwrócić uwagę na treść art. 88 ust. 1 pkt 3 ustawy o podatku od towarów i usług zgodnie z którym obniżenia kwoty lub zwrotu różnicy podatku należnego nie stosuje się do nabywanych przez podatnika paliw silnikowych, oleju napędowego oraz gazu wykorzystywanych do napędu samochodów osobowych i innych pojazdów samochodowych, o których mowa w art. 86 ust. 3 i 5

Pojazdami samochodowymi, o których mowa w art. 86 ust. 3 i 5 ustawy, są samochody osobowe oraz inne pojazdy samochodowe o dopuszczalnej ładowności mniejszej niż określona według wzoru: $D\leq 357\text{kg} + n \times 68\text{kg}$ gdzie: $D\leq$ - oznacza dopuszczalną ładowność, n - oznacza ilość miejsc (siedzeń) łącznie z miejscem dla kierowcy. Jeżeli zatem będzie to paliwo do samochodu o ładowności niższej niż określona wg powyższego wzoru, podatek od zakupionego paliwa nie podlega odliczeniu.

W pozostałych przypadkach odliczenie podatku zawartego w cenie paliwa stosuje się na ogólnych zasadach.

Dopuszczalna ładowność pojazdów oraz ilość miejsc (siedzeń) określona jest na podstawie wyciągu ze świadectwa homologacji lub odpisu decyzji zwalniającej z obowiązku posiadania takiego świadectwa, wydanych zgodnie z przepisami prawa o ruchu drogowym. Pojazdy, które w wyciągu ze świadectwa homologacji lub odpisie decyzji zwalniającej z obowiązku posiadania takiego świadectwa nie mają określonej dopuszczalnej ładowności lub ilości miejsc, uznaje się również za samochody osobowe.

Homologacja typu oznacza procedurę, za pomocą której stwierdza się, że typ pojazdu, wyposażenia, części lub sposób montażu instalacji przystosowującej pojazd do zasilania gazem spełnia określone wymagania techniczne (§ 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Transportu i Gospodarki Morskiej z dnia 7 października 1999r. w sprawie homologacji pojazdów wydane na podstawie art. 68 ust. 13 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. - Prawo o ruchu drogowym). W razie wprowadzenia zmian w typie (a więc i rodzaju) pojazdu, przedmiocie wyposażenia lub części wpływających na zmianę warunków stanowiących podstawę wydania świadectwa homologacji, producent lub importer ma obowiązek uzyskania nowego świadectwa homologacji, przy czym za producenta pojazdu uważa się również podmiot

dokonujący montażu lub zabudowy pojazdu (art. 68 ust. 2 Prawa o ruchu drogowym).

W przypadku samochodów bezwzględnie z istoty swojej będącymi ciężarowymi, tzn. jeżeli z konstrukcji tych pojazdów wynika, że są one przeznaczone wyłącznie do przewozu towarów, podatnikowi przysługuje prawo do odliczenia podatku na zasadach ogólnych określonych w ustawie z dnia 11 marca 2004r. Zatem podatnik powinien dolożyć wszelkich starań, aby udokumentować fakt ewentualnego przysługiwania mu prawa do odliczenia.

Wskazany przez Pana samochód marki Mercedes-Benz VITO 110 CDI (chłodnia) posiada dopuszczalną ładowność wynikającą z dowodu rejestracyjnego większą niż określona formułą zawartą w art. 86 ust. 3 ustawy o VAT. W przypadku zatem, gdy pojazd ten wyprodukowany w 2000r. został nabyty jako samochód ciężarowy (chłodnia) i nie dokonano w nim przeróbek polegających na zmianie przedmiotu wyposażenia lub części wpływających na zmianę typu pojazdu wymagających uzyskania świadectwa homologacji na dany typ pojazdu - ograniczenie wynikające z art. 88 ust. 1 pkt. 3 ustawy o podatku od towarów i usług nie będzie miało do nich zastosowania.

W związku z powyższym podatnikowi będzie przysługiwało prawo do odliczenia podatku naliczonego przy zakupie paliwa do ww. pojazdu na ogólnych zasadach.

Pismo nr 3

„Posiadamy samochody ciężarowe, dla których od 22 sierpnia 2005 r. nie możemy odliczać VAT-u od paliwa. Czy mamy prawo zaliczyć ten VAT do kosztów uzyskania przychodu? Czy mamy prawo odliczać w całości VAT naliczony od innych wydatków dotyczących takich samochodów (naprawy, czynsze leasingowe)? Nadmieniam, że są to fordy transity o dopuszczalnej masie całkowitej nieprzekraczającej 3,5 tony”.

Jeżeli ma Pan pewność, iż na podstawie przepisów ustawy o podatku od towarów i usług, nie przysługuje Panu prawo odliczenia podatku naliczonego z faktur dokumentujących nabycie paliwa do określonego rodzaju samochodów, wówczas naliczony od tych zakupów podatek VAT stanowi koszt uzyskania przychodów. Powyższe wynika z art. 23 ust. 1 pkt.46 lit.a), który stanowi, że co do zasady, nie może być kosztem naliczony podatek od towarów i usług, z wyjątkiem tej kwoty podatku, której zgodnie z przepisami o podatku od towarów i usług podatnikowi nie przysługuje obniżenie kwoty lub zwrot różnicy podatku od towarów i usług.

Ograniczenia w odliczaniu podatku naliczonego przewidziane są także dla użytkujących samochody osobowe i inne samochody do 3,5 ton, (które nie spełniają wymogów określonych w art. 86 ust. 3 ustawy o VAT), na podstawie umowy leasingu.

Ustawodawca stanowi, że w przypadku usługobiorców użytkujących samochody osobowe oraz inne pojazdy samochodowe, o których mowa w art. 86 ust. 3, na podstawie umowy najmu, dzierżawy, leasingu lub innej umowy o podobnym charakterze, kwotę podatku naliczonego stanowi 60 % kwoty podatku naliczonego od czynszu (raty) lub innych płatności wynikających z zawartej umowy, udokumentowanych fakturą. Suma kwot w całym okresie użytkowania samochodów i pojazdów, o których mowa w zdaniu pierwszym, dotycząca jednego samochodu lub pojazdu, nie może jednak przekroczyć kwoty 6 000 zł.

Brak jest natomiast ograniczeń w odliczeniach podatku naliczonego od innych wydatków (poza leasingiem) związanych z użytkowaniem samochodów. Oznacza to, że może Pan w całości odliczać podatek naliczony od faktur dokumentujących inne wydatki takie jak: naprawy, przeglądy, zakup części itp....

**Zofia Rogóż
Biegły Rewident**

■ Materiał szkoleniowy przygotowany specjalnie dla Polskiego Stowarzyszenia Kremacyjnego, Administratorów Cmentarzy i Przedsiębiorców Pogrzebowych.

Usługi kremacyjne dla zakładów pogrzebowych z terenu całego kraju

- korzystne warunki współpracy
- szeroki asortyment urn
- sale eksportacyjne i sala podglądowa
- możliwość zwiedzenia Sanktuarium Jasnogórskiego
- bezpłatny bufet kawowy
- możliwość rezerwacji restauracji na konsolację



Cmentarz Komunalny w Częstochowie

ul. Radomska 117, 42-200 Częstochowa
Tel. 034 366 68 79 Fax. 034 366 68 81
e-mail: ck@ck-czestochowa.pl
WWW.ck-czestochowa.pl

• GODNIE • SPRAWNIE • TANIO



Przedsiębiorstwo Produkcji, Handlu i Usług

Firma Jakóbczak

Monika i Artur Jakóbczakowie
05-070 SULEJÓWEK k. Warszawy, ul. Starzyńskiego 4
tel.: (0-22) 783 58 06, Fax: (0-22) 783 75 51
tel. kom.: 0-601 252 344, 0-603 790 522

FJ

rok. zał.
1995

Sklep firmowy:

■ Warszawa, ul. Wóycickiego 14

Cmentarz Komunalny Północny
zaplecza Domu Przedpogrzebowego,
przy wejściu do sali "C"

Urny



Tabliczki



Chorągwie



Buty

Czapki

Hafty

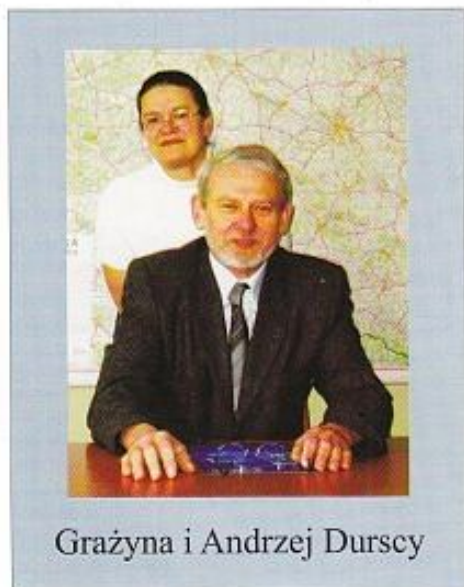
Odzież dla obsługi zakładów pogrzebowych



Odzież do pochówku tradycyjnego

10 lat w branży pogrzebowej





Grażyna i Andrzej Durscy

Od niniejszego numeru MEMENTO rozpoczynamy cykl prezentacji aktualnych osiągnięć Firmy REZON.

W tym roku Firma PPW REZON Andrzej Durski obchodzi 15 lecie działalności w branży funeralnej. Firma rozpoczęła pracę w 1990 roku jako sp. z o.o., aby z czasem stać się firmą prywatną - rodzinną. W celu przybliżenia działalności firmy będziemy przedstawiać na łamach "MEMENTO" bieżące dokonania Firmy "REZON" w zakresie produkcji i montażu komór chłodniczych, stołów sekcyjnych i do mycia oraz do balsamacji, systemów transportu i przechowywania zwłok itp.

W styczniu 2006 r. PPW REZON kompleksowo wyposażył prosektorium Wojewódzkiego Szpitala Zespołonego w Płocku w urządzenia przedstawione poniżej :



Zblokowany zespół dwóch komór chłodniczych łącznie na 8 ciał na tacach oraz 1 w trumnie, w układzie 6+3 ciała. Komora w całości wykonana z materiałów nierdzewnych - kwasoodpornych. Instalacja chłodnicza wykonana w postaci dwóch niezależnych monobloków sufitowych.

Stół sekcyjny prosty z podnoszonym hydraulicznie blatem, systemem wyciągowym, młynkiem na odpady, wyposażony w nadstawkę, kompletną instalację wodno - kanalizacyjną oraz zasilanie elektronarzędzi.

